

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

## Ceny prenumeraty

we Lwowie:

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5-00  
z dostawą do domu . . . zł. 5-30

na prowincji:

z przesyłką poczt. . . zł. 5-30  
za granicą . . . zł. 8-00

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji **20 gr.**

## Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-.-. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadawca pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. konta w P.K.O. Lwów 500 900. — Tel. Redakcji 27. Red. naczelny 71-02. Międzydzielny 27. — Tel. Administracji i Drukarni 14-27.

## Gdańsk w hitlerowskich sidłach.

Mówiąc raz poraz o „das ganze Deutschland“, o „jednolitej wielkiej Rzeczy“, o „ostatecznym zespoleniu wszystkich szczepów niemieckich“, spogląda Hitler łakomym okiem raz na południe ku Austrii, drugi raz na północny wschód ku Gdańskowi. Wmawiając równocześnie w naród niemiecki jego bezwzględna wyższość nad innymi narodami, stawiając zasadę „czystości rasy“, jako podstawę wewnętrznej i zewnętrznej polityki, głosząc jak najbardziej krzykliwie, iż wystarczy, by naród niemiecki się „obudził“, a potrafi odtworzyć dawniejszą potęgę w zakresie jeszcze bardziej wzmocnionym. — Zdołał on porwać za sobą znaczną część narodu, zmuszając pozostałą do podporządkowania się jego dyktandom. Ta cała legenda wytworzyła pewną hipnozę, której poddaje się świat, której poddali się Niemcy, która przelać się musiała i poza granice Rzeszy i uderzyć także w Niemców gdańskich.

I doszło w końcu do tego, że w naczelnym organie hitleryzmu w Gdańsku, Albert Forster, kierownik hitlerowskiego gniazda gdańskiego ośmielił się oświadczyć: „Jako zastępca naczelnego wodza narodowo-socjalistycznej partii (tzn. kancelarza Adolfa Hitlera), który mi udzielił całkowitej plenipotencji, stawiam następujące żądania. Żądam przede wszystkim kierowniczego stanowiska w rządzie tzn. stanowiska prezydenta senatu. Żądam dalej stanowiska senatora do spraw wewnętrznych. Żądam całkowitego uzgodnienia polityki gdańskiej z polityką Rzeszy. Te wezwania kierujemy do senatu i jego prezydenta dra Ziehma, a zarazem poważne ostrzeżenie, aby zdawał sobie sprawę z następstw, które mogą mieć miejsce, gdyby w dalszym ciągu uporczywie i kurczowo trzymał się swych fotei. Niech żyje Hitler!“

Dr. Ziehm z początku postawił się twardo w swej wielkiej mowie do członków Stahlhelmu, odrzucił bardzo stanowczo żądania hitlerowców, twierdząc, iż Gdańsk nie może być rządzony po dyktatorsku, a zmiana w składzie personalnym jego władz musi być przeprowadzona drogą ściśle konstytucyjną, gdyż wszelkie wstrząsy polityczne odhłyby się bardzo niekorzystnie na zewnątrz-politycznej sytuacji Wolnego Miasta.

Nie obyło się jednak przytem bez wielce charakterystycznego momentu. Oto dr. Ziehm wypowiadając powyższe poglądy, powołał się na rzekomo analogiczną opinię kancelarza Hitlera, z którym „rozmawiał w Berlinie w drodze z Genewy do Gdańska“. Momentu charakterystycznego dlatego, że tu i ówdzie poczęto snuć domysły, czy przypadkiem pan dr. Ziehm wbrew swej pozornej opozycji przeciw hitlerowcom nie konferował właśnie z kancelarzem Rzeszy o utworzeniu w Gdańsku rządu, złożonego po myśli brunatnego wodza.

Badźcobaż w tej chwili sytuacja wewnętrzno-polityczna Wolnego Miasta Gdańska uległa w ostatnich dniach poważnemu powikłaniu. Koalicja, na której opierał się senat Wolnego Miasta,

została faktycznie rozbita. Partja narodowo-liberalna, wchodząca w skład bloku zjednoczenia narodowego, wypowiedziała się kategorycznie za rokowaniami między partjami koalicji senackiej a hitlerowcami w sprawie utworzenia nowego senatu. „Vorposten“ znowu rozpoczął ostrą kampanię

przeciw prezydentowi Ziehmowi, podnosząc zasługi kandydata na prezydenta, znanego działacza hitlerowskiego, Rauschniga. Dla nas ciekawe jest to, że „Vorposten“ zaznacza całkiem otwarcie, iż ten zalecany przez kandydat „posiada wielkie doświadczenie w sprawach, dotyczących byłych

obszarów niemieckich, należących obecnie do Polski“.

Szkoda naprawę Gdańszczyzn. Oniś tak poważnych. Tak rozsądnie po gospodarstwu myślących. Borykając się z ogromem trudności ekonomicznych, mimo to w zaślepieniu swem nie widzą że Hitler stara się jak najdłużej odwracać uwagę wszystkich od zagadnień gospodarczych, czyni tyle hałasu dookoła problemów politycznych, wysuwa hasło zjednoczenia duchowego Niemców; organizuje front walki z marksizmem; podsyci dziki antysemityzm; obiecuje rewizję granic, aby tylko uwagę ogólną jak najmniej zaprzętały sprawy gospodarcze i społeczne. Nie mogą Gdańszczanie, podobnie jak i inni Niemcy, zrozumieć, że szumne plany, które wbrew logice procesów gospodarczych, nie są właściwą drogą dla przełamania trudności, tembardziej, gdy ich realizowanie odbywa się przy akompaniamencie hałaśliwych instrumentów politycznego fermentu.

Zrozumieją to kiedyś Gdańszczanie. Przyjdzie im się jeszcze bardzo rozczarować. Napewno. Podniosły nastrój bofowy, frazeologia usiłująca zastąpić program, wielkie zdolności agitacyjne, bezwzględność — to wszystko nie stanowi o realnych wynikach. Zrozumieją, że triumfy ideowych hasel nacjonalistycznych i reakcyjnych nie zastąpią chleba i nie mogą kazać nadługo zapomnieć o jego braku.

Nie można w związku z tem wszystkim pominąć jednego faktu. Oto Gdańsk pozostaje pod protektoratem Ligi Narodów. W jego murach urzęduje jej wysoki Komisarz. Ten widzi chyba, jak naczelnik obcego rządu przez swego pełnomocnika stawia ultimatum prawnemu rządowi Wolnego Miasta i stara się wpłynąć siłą na utworzenie nowego rządu według jego woli i jego interesów, niezgodnych z interesami mieszkańców Gdańska. Mieszają się do spraw wewnętrznych Wolnego Miasta, do czego według obowiązujących umów międzynarodowych niema żadnego prawa. Narusza w ten sposób prawa suwerenne Wolnego Miasta, które pozostaje pod opieką Ligi Narodów. Wzywa rząd Wolnego Miasta do złamania obowiązujących traktatów. Przeto pan Wysoki Komisarz Ligi Narodów musi się ocknąć. Musi pomyśleć, czy istotnie nie wypada mu nie uczynić, by zabezpieczyć Wolne Miasto od zamachu na jego suwerenność ze strony naczelnika rządu obcego państwa, by zabezpieczyć rząd Wolnego Miasta od zamachu stanu ze strony istniejących organizacji bojowych stronnictwa nacjonalno-socjalistycznego.

My patrzymy na te rzeczy spokojnie. Wiemy, że potęga hitlerowskich Niemiec jest legenda, która w zetknięciu z rzeczywistymi siłami skończy się katastrofą. Państwa, którym zagraża prąd odwetowy hitleryzmu, mają dość sił na to, by go odeprzeć i unieszkodliwić. Niechże o tem pamięta i Gdańsk. Niech baczy, by bieg jego wypadków nie zmusił Polskę do wystąpienia na terenie międzynarodowym

## Wyłom w murze celnym U. S. A.?

Waszyngton, 7 kwietnia. (PAT) W kołach kongresu twierdzą, że prezydent Roosevelt w przyszłym tygodniu zwróci się do kongresu z orędziem, w

którym będzie prosił o obniżenie taryf celnych od towarów importowanych do Stanów, Zjednoczonych o 10 procent.

## Kurs marki niemieckiej spada dalej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 kwietnia. (Sz) Giełda warszawska notowała dziś w dalszym ciągu spadek kursu marki niemieckiej. Marka niemiecka nie znajdowała dziś nabywców po kursie 209.70, podczas

gdy we wtorek płacono za markę jeszcze 212.25. Również na giełdach zagranicznych panuje w dalszym ciągu tendencja zniżkowa dla marki niemieckiej.

## Niemcy zasypują USA kablogramami, by urobić Hitlerowi korzystną opinię.

Nowy Jork, 7 kwietnia. (PAT) Według prasy nowojorskiej, nie ustaje presja ze strony Niemiec na opinię w Ameryce celem złagodzenia oburzenia, jakie wywołały gwałty hitlerowców.

B. kronprinz wystosował długi telegram do znanego pisarza amerykańskiego Sylwestra Viercka, zaprzeczający antysemitycznym okrucieństwom.

Podobne kablogramy do wysokiej hierarchii katolickiej w Stanach Zjednoczonych wysłali członkowie rządu Hitlera Papen i Neurath.

Institut dla międzynarodowego po-

koju i dr. Butler otrzymali podobne kablogramy od dr. Jaeckla, prezydenta „Deutsche Hochschule für Politik“ i dra Bertlinga dyrektora „Amerykańskiego Instytutu“ w Berlinie.

Również rabini tutejsi otrzymali podobne zaprzeczenia od rabbinów z Niemiec, które uważane są tutaj za wymuszone przez hitlerowców.

Kongres żydostwa amerykańskiego wyłonił komitet propagandy. Tysiące dolarów wpływa codziennie do kas komitetu. Na czele biura stoi Margoschea. Komitet wydaje dziennik „The Day“.

## Debata nad „paktem czterech“ w Izbie Deputowanych.

Paryż, 7 kwietnia. (PAT). W toku czwartkowej dyskusji w Izbie deputowanych nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych przemawiał przedstawiciel socjalistów Blum, poświęcając wiele miejsca zagadnieniu hitleryzmu i roli social-demokracji w Niemczech. Blum ostrzegł opinię publiczną przed niebezpieczeństwem rozbiegania się konferencji rozbrojeniowej.

Następny mówca Franklin Bouillon krytykował rząd i projekt paktu czterech.

Z kolei przemawiał Herriot, który oświadczył, że niena w Izbie ani jedne-

go posia, któryby chciał odmówić przyjaźni Małej Entencie. Polsce i Belgii. Zdaniem mówcy, wszystkie artykuły paktu Ligi są jednakowo ważne. Herriot w zakończeniu przemówienia wyraził rządowi zaufanie i uznał konieczność pozytywnego ustosunkowania się do planu angielskiego Pań rzymski z przed 15 dni nie może być przez Francję przyjęty.

W zakończeniu dyskusji przemawiał minister spraw zagranicznych, Paul Boncour, który w dłuższym przemówieniu bronił stanowiska zajętego przez rząd.

## Z DNIA.

### WYKŁADY PROF. MAKOWSKIEGO W PARYŻU.

Paryż, 7 kwietnia (PAT) Po drugim wykładzie wicemarszałka sejmu prof. Makowskiego na temat „Państwo społeczne“ dziekan prawa Sorbony Barthelemy, w obecności amb. Chłapowskiego, wręczył uczonemu polskiemu pięknie cyzelowany medal pamiątkowy.

### PLK. KOWALEWSKI W BUKARESZCIE.

Warszawa, 7 kwietnia (PAT) Plk. dypl. Jan Kowalewski, dotychczasowy attache wojskowy R. P. w Moskwie, przeszedł na takie same stanowisko w Bukareszcie.

### LOT DO CASABLANKI.

Warszawa, 7 kwietnia (PAT) Dziś o godz. 13.05 wystartowali na samolocie RWD5 na zlot algiersko-marokański do Casablanki sekretarz generalny Aeroklubu Rzpłtej pplik. Kwieciński i pilot kpt. Hirszbard.

### Apel Komitetu Opieki pozaszkolnej.

Lwów, 7 kwietnia. Komitet Opieki pozaszkolnej zwraca się z gorącym apelem do wszystkich osób, pragnących wziąć udział w zbiorce w niedzielę 9 bm. o taskawie zgłoszenie się po odbiór puszek dziś w sobotę od godziny 9—20 i w niedzielę od 9 rano w Ratuszu pokój nr. 36.

### Obchód Święta Państwowego

Lwów, 7 kwietnia. Celem ukonstytuowania Komitetu obywatelskiego obchodu Święta państwowego w rocznicę Konstytucji 3 Maja — odbędzie się w dniu 13 bm. o godz. 18 w sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego zebranie reprezentantów władz, instytucji i organizacji społecznych. Wspomniane instytucje, organizacje, oraz osoby, zamierzające współpracować w tym Komitecie, proszone są o wzięcie udziału w zebraniu, ewent. przez swego delegata. Dalsze zaproszenia nie będą rozdawane.

### Kto wygrał na loterii?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 kwietnia, (G) W dzisiejszym ciągnięciu V. klasy Polskiej Loterii Klasowej padły wygrane następujące numery:

50.000 zł. na nr. 68732,  
10.000 zł. na nr. 72167 118195,  
5000 zł. na nr. 47197 60677 93198  
2000 zł. na nr. 71267 73143 76602  
79238 84212 87414 95577 107670 108849  
103832 127695 133919.  
1000 zł. na nr. 6541 9593 10299 14477  
17817 19693 30017 32123 35973 49587  
59977 59380 62766 63735 68267 74236  
86926 89869 95244 95567 99175 108385  
117150 118556 122110 129157 130278  
130652 131792 135348 141923.

Na numery podane tłustym drukiem padły prócz wygranych premie.

### MORDERSTWO W NADWORNEJ.

Nadwórna, 7 kwietnia. (PAT) Pomocnik handlowy Sekretarza w Nadwórnej zabił wystrzałem z rewolweru w głowę parobka Piotra Pryjmaka, poczem usiłował popętnić samobójstwo z tego samego rewolweru. Obaj zatrudnieni byli u burmistrza miasta. Rewolwer, którym dokonał zbrodni, pochodził z kradzieży. Dochodzenia w toku.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY UJDOWEL

## Hitlerowskie wichrzenia w Gdańsku.

Gdańsk, 7 kwietnia (PAT) Oficjalne oświadczenie gdańskich przywódców hitlerowskich, usiłujących stworzyć porządek i spójność, stoją w sprzeczności z instrukcjami, jakie kierownicy partii dają członkom, ogłaszając je w organie partyjnym „Der Vorposten“.

Wbrew zapewnieniom rzekomego bezpieczeństwa cudzoziemcom, kierownik propagandy gdańskiego okręgu partii hitlerowskiej urzędowo podaje do wiadomości, że wszyscy hitlerowcy powinni unikać kupowania w sklepach żydowskich dla wyrażenia swej solidarności z walką obrońcą przeciwko Żydom prowadzoną w Rzeszy. „Der Vorposten“ zamieszcza dłuższy artykuł w którym w sposób demagogiczny mówi o rzekomym opanowaniu handlu gdańskiego przez cudzoziemców wogóle, a przez Żydów wschodnich w szczególności. „Der Vorposten“ zwraca się z demagogicznym wezwaniem do kupiec-

stwa pod pretekstem rzekomej samoobrony. Dziennik kończy swe wywody wnioskiem, iż władze w Gdańsku powinny ująć w swe ręce hitlerowcy.

Sprzeczność z oświadczeniem przywódców partii na wewnątrz i na zewnątrz jest oczywista.

Gdańsk, 7 kwietnia (PAT) Dążąc do rozpowszechnienia swego organu „Der Vorposten“, kierownictwo propagandy partii hitlerowskiej rozesłać ma bezpłatnie w ciągu kwietnia to pismo do wszystkich niemieckich lokali publicznych, z tem, aby z dniem 1 maja hr. pismo to zostało przez nie zaabonowane. Do obowiązku każdego członka partii ma należeć żądanie w lokalach publicznych pisma narodowo-socjalistycznego, a w razie nie otrzymania go, opuszczać lokal z protestem. Zarządzenie to da oczywiście powody do szeregu incydentów.

## NA ŚWIĘTA!

HÖFLINGERA Czekolada do Ciast i Tortów  
HÖFLINGERA Baranki i Pisanki czekoladowe  
HÖFLINGERA Galaretki, Owoce i Marcypany  
do ubierania tortów, Lukier,  
Masa orzechowa i migdałowa  
WSZĘDZIE DO NABYCIA

SKLEP FIRMOWY: UL. RUTOWSKIEGO 8.

## Małe zakłady łódzkie wznowiły pracę

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 kwietnia. (G) Z Łodzi donoszą: Wielkie wrażenie wywołało tu powstanie nowej organizacji przemysłowców, którzy dotąd nie byli zrzeszeni. Komisja organizacyjna tego nowego związku oraz stowarzyszenie drobnych fabrykantów przemysłu włókienniczego wzięły udział w wielkim wiecu robotniczym. Przemysłowcy

zrzekli się wszystkich żądanych uprzednio ustępstw i podpisali umowę zbiorową.

Po podpisaniu tej umowy reszta strajkujących robotników przystąpiła do pracy, tak że obecnie wszystkie fabryki w Łodzi pracują normalnie. Jedynie tylko w Zdunskiej Woli robotnicy nie podjęli pracy.

## RADA GRODZKA BEZPARTYJNEGO BLOKU WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM

zawiadamia

że w sobotę, dnia 8-go kwietnia 1933 r. w Klubie Towarzyskim przy placu Marjackim I. 4 (Hotel Europejski)

p. inż. EUGENJUSZ ROLAND wygłosi referat p. t.:

## „POLSKIE LOTNICTWO CYWILNE“

Początek o godzinie 19-tej.

### Zaburzenia w Limburgu.

Berlin, 7 kwietnia. (PAT) Biuro Wolfia donosi o zaburzeniach w Limburgu.

Pod naciskiem tłumy burmistrz miasta i przewodniczący Rady Miejskiej, obaj członkowie centrum podali się do dymisji, oddając się pod ochronę oddziałów szturmowych. Tłum wdarł się do gmachu zarządu powiatowego, niszcząc urządzenia wewnętrzne i wypędzając urzędników z biur. Wobec Landrata zajęto groźną postawę. Opanowano również budynek Kasy Chorych i usunięto dyrekcję z gmachu. Do takich samych zajęć doszło w gmachu urzędu skarbowego.

Nadprezydent regencji wysłał do Limburga z Frankfurtu nad Menem wzmocniony oddział policji, który wraz z oddziałami pomocniczymi patroluje na ulicach.

### Oryginalny „instytut naukowy“.

Moskwa, 7 kwietnia. (PAT) Z powodu braku paszy dla bydła zastanawiało się w ZSSR nad sprawą karmienia bydła odpowiednio spreparowanymi gałkami drzewnymi. Utworzono w tym celu specjalny instytut naukowy badania paszy gałkowej.

Sprawa skończyła się wielkim skandalami. Członków instytutu określono jako pseudospecjalistów, a sam instytut jako przedsiębiorstwo handlowe hochsztaplerskiego typu.

Inspekcja robotniczo-włościańska nakazała komisarjatu ludowemu rolnictwa niezwłocznie likwidację instytutu, który zdażył roztrwonić zgórą ćwierć miliona rubli. Pociągnięto do odpowiedzialności sądowej kłukanastu rzekomych specjalistów z dyrektorem instytutu Oszmiańskim na czele.

## Wadliwa budowa łaźniek przyczyną śmierci 2 osób.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 kwietnia. (G.) Przed Sądem okręgowym znalazła się dziś sprawa przeciw inż. W. Oczykowskiemu, inspektorowi budowlanemu W. Pawłowskiemu oraz prezesowi spółdzielni mieszkaniowej K. Hallerowi, oskarżonym o spowodowanie śmierci przez nieostrożność.

W domu przy ul. Trzeciego Maja, wystawionym przez spółdzielnię, której prezesem był Haller, poniosły śmierć wśród tajemniczych okoliczności w krótkich odstępach czasu dwie osoby. Najpierw zmarła w łaźni w czasie kąpieli Ludwika Szuldtowa, a wkrótce potem, również podczas kąpieli zmarł puik. Jan Senderek. Sekcja zwłok wykazała, że w obu wypadkach przyczyną śmierci było zatrucie gazem świetlnym. Przeprowadzono dochodzenia, które wykazały, że wskutek wadliwej budowy łaźni gaz przedostawał się do kabiny i powodował zatrucie.

Inż. W. Oczykowski oskarżony jest o to, że przeprowadził budowę tego domu w sposób sprzeczny z zasadami sztuki budowlanej. Haller i Pawłowski obwinieni są o to, iż dopuścili do niedokładności w budowie. Wobec dużej ilości świadków, proces potrwa 2 dni.

## Wypadek samolotowy na Okęciu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 kwietnia. (G.) Na lotnisku wojskowym na Okęciu uległ wypadkowi sierżant-pilot Mieczysław Wroński, przybyły samolotem z Dębli na Centrum Wyszkozenia oficerów lotnictwa. Podczas lądowania samolot kapotował. Pilot doznał ogólnych potłuczeń. Samolot został poważnie uszkodzony, ma złamane śmigło i uszkodzone wnętrze.

## Kronika telegraficzna.

Kolumbia wykupuje złoto od obywateli. Z Bogoty (Kolumbia) donosi (PAT): Wydane zostało rozporządzenie, na mocy którego osoby prywatne, posiadające złoto, powinny złożyć je w ciągu 3 dni w banku państwa, który to złoto wykupi.

Strajk generalny w Montevideo. Z Nowego Jorku donoszą: Według wiadomości z Urugwaju, w Montevideo wybuchł strajk generalny o podłożu politycznym. Organizatorzy strajku pragną zaprotestować przeciw dyktatorskim zamiarom prezydenta Ferry. (G.)

Katastrofa samolotu niemieckiego. Z Essen donosi PAT: W okolicy Hamru zmuszony został do lądowania samolot D. 534, który przy lądowaniu spłonął doszczętnie, przyczem pilot zginął na miejscu. Towarzyszący mu radiomechanik odniósł jedynie lekkie obrażenia.

## ZE SPORTU.

### NOWY REKORD STRZELECKI.

Bern, 7 kwietnia. (PAT) Znany strzelec Hartman, zwycięzca międzynarodowych zawodów strzeleckich we Lwowie w r. 1931, ustanowił nowy rekord w strzelaniu z pozycji stojącej 367 punktów. Poprzedni rekord 360 punktów należał również do Hartmana i ustanowiony został we Lwowie.

### DUBIEŃSKA NA ZAWODACH W CANNES.

Cannes, 7 kwietnia. (PAT) W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju tenisowego p. Dubieńska w spotkaniu z dawną mistrzynią świata Colly Aussen przegrała 2:6 3:6 W handicapie pań Dubieńska pokonała rakię angielską Wickinson 6:3 6:2 i Lhermitte 6:4 6:2, zdobywając pierwsze miejsce.

## „Czystka“ w sporcie niemieckim.

Berlin, 7 kwietnia. (PAT) Po przeprowadzonej czystce w boksie, polegającej na wyeliminowaniu Żydów ze wszystkich stanowisk, hitlerowcy organizują obecnie podobną akcję w innych gałęziach sportu. Znany tenisista niemiecki, czołowa rakietka Europy Daniel Renn, będący z pochodzenia polskim Żydem zamierza przenieść się na stałe do Polski, gdzie mieszkają jego rodzice.

## W obronie ofiar teroru.

Paryż, 7 kwietnia. (PAT) Grupa parlamentarna socialistów francuskich uchwaliła rezolucję, domagającą się interwencji rządu francuskiego w sprawie prześladowań Żydów w Niemczech.

Rezolucja brzmi: „Izba deputowanych, wzruszona prześladowaniami Żydów i moderatorem politycznymi, dokonywanymi obecnie w Niemczech, zwraca się do rządu o interwencję dyplomatyczną u rządu niemieckiego, aby zaniechano prześladowań, niegodnych cywilizowanego Europejczyka.“

## Dyrektor Hilchen zawieszony w urzędowaniu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 kwietnia. (Sz) Dowiadujemy się, że prokurator Sądu okręgowego w Gdyni otrzymał od kilku osób skargi na działalność dyrektora Departamentu morskiego w Min. Przemysłu i Handlu dyr. Hilchena.

Na podstawie tych doniesień prokurator wszczął dochodzenia, jednocześnie zakomunikował o tym fakcie p. Ministrowi Przemysłu i Handlu.

Równocześnie dyr. Hilchen zwrócił się do ministra dr. Zarzyckiego z prośbą o wszczęcie przeciw niemu dochodzeń.

P. min. Zarzycki, jak się dowiadujemy, zgodził się na prośbę dyr. Hilchena i zawiesił go w urzędowaniu aż do czasu otrzymania rezultatów przeprowadzonego dochodzenia dyscyplinarnego.

## ZABÓJCZYNI PROSI O URLOP ZDROWOTNY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 kwietnia. (G.) Księżna Zofia Korybut Woroniccka, zabójczyni ś. p. Boya, złożyła prośbę na ręce prokuratora z prośbą o udzielenie jej zdrowotnego urlopu i wypuszczenie na jakiś czas na wolność.

## Dwie kasty.

Wchodzimy do prywatnego Banku do Kasy Oszczędnościowej lub Towarzystwa Ubezpieczeń: Wszędzie jesteśmy klientami, którzy przynoszą pieniądze, a więc tymi, którzy pośrednio utrzymują instytucję, dla których zdawałoby się została ona stworzona. Tymczasem już po dziesięciu minutach okazuje się, że jesteśmy kategorią ludzi numer drugi, czemś w rodzaju parjasów pozbawionych praw.

Niechaj w instytucjach tych ktoś z interesantów osmienił się zapalić papierosa. Wnet władza ręka urzędnika wskazuje nam ścianę. Podnosimy wzrok. Czy sędziacie państwo, że urzędniściny cudne freski al Rafaelo lub przepiękne gobeliny? Nie z tego. Na górze ścianie wisi tabliczka „nie wolno palić“.

Jakto, więc interesant, więc klient który nieraz godzinami czeka na załatwienie swej sprawy, nie ma prawa zapalić! Przecież to śmieszny anachronizm. Nie są instytucje użyteczności publicznej muzeami archeologicznymi, w których przechowują się mumie egipskie owinięte w papirusy. Tym mógłby dym zaszkodzić.

My jesteśmy ludźmi żywymi, i chcemy palić. M. D.

## Budowę 668 kilometrów dróg projektuje Ministerstwo Komunikacji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 kwietnia. (Sz) Ministerstwo Komunikacji opracowało program robót drogowych, jakie mają być wykonane w latach 1933—1935.

Projekt przewiduje wybudowanie względnie zasadniczą przebudowę 668 kilometrów dróg. Koszt tych prac oszacowany został na sumę 77,660,000 złotych.

Między innymi przewidziane są roboty na tzw. trakcie lwowskim między Lublinem a Tomaszowem.

Część tych robót wykonana zostanie w ciągu bieżącego sezonu budowlanego jako część tegorocznych robót publicznych, wchodzących w skład planu, opracowanego na podstawie ustawy o Funduszu Pracy.

## Kabel podmorski Polska — Danja.

PROJEKT OPRACOWANY PRZEZ MIN. POCZT I TELEGRAFÓW.

Warszawa, 7 kwietnia. (PAT) Ministerstwo Poczty i Telegrafów przystąpiło do opracowania planów budowy telefonicznego kabla podmorskiego, który łączyłby Warszawę z Włocławkiem, Toruniem, Grudziądem, Staro-

gardem, Gdynią i Jastrzębią Góra, a następnie przez morze Polskę z Danją lub Szwecją. Budowa kabla ma na celu połączenie Zagłębia węglowego z Gdynią, podziemnym kablem telefonicznym.

## Urzędnik konsulatu polskiego w Essen pobity przez hitlerowców i osadzony w areszcie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 kwietnia. (Sz) Poseł Rzpltej Polskiej w Berlinie Wysocki interwenjował, jak wiadomo, po raz piąty w dniu 5 bm. u ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Neuratha w sprawie poszkodowanych obywateli polskich w Niemczech.

Poseł Wysocki przedstawił szereg niezmiernie jaskrawych wypadków traktowania obywateli polskich przez członków bojówek hitlerowskich.

Między temi wypadkami znajduje się następujący: Urzędnik konsulatu polskiego w Essen p. S. L. udał się do Kolonii celem załatwienia kilku spraw urzędowych, związanych z opieką nad robotnikami rolnymi, obywatelami polskimi.

Kiedy p. L. wraz z prezesem Związku polskich robotników rolnych Patkowskim spożywał w jednej z restauracji kolację, wpadło do lokalu kilku umundurowanych członków bojówek hitlerowskiej, otoczyło p. L. i p. Patkowskiego i wśród nieprzyzwoitych wyzwisk wezwało ich do opuszczenia lokalu i udania się do przydzium policji w Kolonii.

Obu polskich obywateli wyciągnięto następnie z restauracji przy użyciu siły, popychano ich i bito pięściami po twarzy, tak, że obaj kilkakrotnie padali na ziemię. Porwano im ubrania i zakrwawiono bieliznę. P. Patkowskiego w policji pobito krzesłem, wybijając mu zęby i uszkadzając oko.

Obu przetrzymano w przydzium policji do rana, poczem ich zwolniono.

Urzędnik konsulatu p. L. stwierdził po wypuszczeniu z aresztu brak około 40 mk. niem., srebrnej papierośnicy i kapelusza, oraz zeszytu, w którym czytał notatki ze swych czynności urzędowych. Odebrano mu również 23 paszporty robotników polskich, oświadczając, że muszą być one przejrane.

Berlin, 7 kwietnia. (PAT) Biuro Conty ogłasza wiadomość ze Złotowa, że oddziały szturmowe zmieniły nazwę wsi Flawianowo na Stienmark. Flawia nowo było jedyną miejscowością w okręgu złotowskim, która miała jeszcze nazwę polską.

## Kupcy angielscy próbują skorzystać z akcji bojkotu towarów niemieckich.

Ryga, 7 kwietnia. (PAT) Izba przemysłowo-handlowa w Kownie donosi, że do państw bałtyckich przybyła grupa kupców angielskich celem pozy-

skania klientów, którzy zerwali stosunki handlowe z Niemcami wskutek prześladowania Żydów w Niemczech.

## Czego oczekuje od prasy niemieckiej kanclerz Hitler i min. Goebbels.

Berlin, 7 kwietnia. (PAT) W gminach ministerstwa propagandy i uświadczenia narodowego odbył się wczoraj doroczny bankiet niemieckiego związku prasy prowincjonalnej, na którym przemówienia wygłosili kanclerz Hitler i minister Goebbels.

Przewodniczący Związku dr. Thun zaznaczył, że jeżeli min. Goebbels zamierza wciągnąć prasę do energicznej akcji propagandowej, dzienniki muszą mieć możliwość życia indywidualnego.

Min. Goebbels oświadczył, że rząd Rzeszy oczekuje od prasy podporządkowania się zasadom dyscypliny ogólnonarodowej. Tylko w tych granicach dopuszczalna jest swoboda krytyki. Pojęcie bezwzględnej wolności prasy

jest pozostałością okresu liberalnego, który należy do przeszłości.

Hitler, przyznając prasie wielką rolę w urabianiu opinii publicznej, zwrócił się do niej z wezwaniem do poparcia jego programu.

## CO PISZE PRASA AMERYKAŃSKA. O HITLERZE.

Nowy Jork, 7 kwietnia. (PAT) Prasa amerykańska bardzo ostrożnie ocenia gwałty antyżydowskie w Niemczech.

„Evening Post“ pisze: Hitler zorganizował bojkot żydowskich lekarzy, prawników, studentów, kupców i dzieci. Kapitalne to głupstwo wymyślił w

## Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 7 kwietnia. (PAT) Przewidywany przebieg pogody w dniu 8 bm.: Pogoda słoneczna, o zachmurzeniu umiarkowanym, po nocnych przymrozkach dniem znaczne ocieplenie. Słabe wiatry północno-zachodnie i zachodnie.

Temperatura we Lwowie w dniu 7 bm. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barometryczne 729.28 temperatura +2.0, o godz. 1 w poł. ciśn. barom. 729.99 temp. +6.6, o godz. 9 wieczór ciśn. barom. 730.28 temp. +3.2 stopni.



chwili najmniej do tego odpowiedniej. Opinia świata ludziła się, że wiadomości o gwałtach antysemickich są przesadzone. Jedyną rzeczą, którą Hitler powinien był uczynić, aby Niemcom przywrócić dobre imię, było położenie kresu gwałtom, o które je obecnie oskarżają. Artykuł kończy się następującym zdaniem: „Boże miej litość nad Niemcami, których rząd znajduje się w takich rękach.“

„New York Times“ pisze: „Cały program hitlerowców jest tak okrutny i nierozsądny, że wydaje się nieprawdopodobny. Dokonane gwałty obudziły uczucia, sięgające daleko poza granice polityczne. Hitler może robić co chce wewnątrz Niemiec, ale poza granicami państwa „ukaz“ jego nie ma żadnego znaczenia.“

## Jak zamordowano dr. Bella.

Wiedeń, 7 kwietnia. (PAT) Śledztwo w sprawie zamordowania monachijskiego dziennikarza dr. Bella zostało ukończone i akta odesłane do urzędu kanclerskiego we Wiedniu.

Jak podaje „Arbeiter-Ztg“, ustalono, że napad dokonany został przez dwie grupy, jedną wysłaną przez szefa sztabu nar.-socialistycznego Roehma, i drugą wysłaną przez prezydenta policji monachijskiej Himmlera. Uczestnicy tej drugiej wysłanej grupy byli członkami oddziału szturmowego, pełniąc go pomocniczą służbę policyjną, a więc byli osobami urzędowymi.

Dwuznaczną rolę odgrywał niejaki Conrad kolega szkolny dr. Bella. Zdradził on Roehmowi miejsce pobytu dr. Bella; potem jednak, mając wyrzuty sumienia, zatelegrafował do Bella, by się miał na baczności. Dr. Bell otrzymał tę odpowiedź na pół godziny przed napadem i czynił przygotowania do wyjazdu, kiedy zjawili się u niego delegaci monachijscy. Bell usiłował wyskoczyć przez okno, jednak napastnicy mu w tem przeszkodzili. W czasie szamotaniny przybyła druga grupa napastników.

Przywódca tej drugiej grupy, Hinke, strzelił 6-krotnie do red. Bella. 3 kule utkwily w głowie, 2 w piersi, 1 w okolicy brzucha.

W towarzystwie Bella znajdował się major Hell, były odpowiedzialny redaktor dziennika „Der gerade Weg“. Hell również usiłował uciec, wobec czego dano do niego strzał, który zranił go w nogę.

# Studenci niemieccy w roli zbirów. Hitlerowscy komisarze kierownikami żydowskich dzienników.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 7 kwietnia (G)** Z Wiednia donoszą: Na b. dyrektorów teatrów berlińskich braci A. i F. Rotterów, którzy po ucieczce z Berlina osiedlili się w Księstwie Lichtenstein napadło w stolicy księstwa siedmiu ludzi, którzy Alfr. Rottera i jego żonę zamordowali, zaś F. Rottera i pania Wolf ciężko poranili.

Pięciu sprawców napadu zostało aresztowanych w miejscowości Goetzis. Aresztowani są to studenci niemieccy. Przy aresztowanych znaleziono szprycę z trucizną, 7 ampułek z chloroformem i 2 pistolety. Aresztowanych przez kazano sądowi krajowemu w Feldkirch.

W czasie śledztwa zeznali oni, że nie strzelali do Rotterów z pistoletów, lecz chcieli tylko dla celów patriotycznych zachloroformować ich i przewieźć do Niemiec, gdyż władze niemieckie wyznaczyły 50.000 marek nagrody za dostarczenie ich.

Rotterowie bronili się przed zachloroformowaniem ich i wywiązała się walka, w której ponieśli śmierć Alfred Rotter i jego żona.

Stan brata jego, Fryderyka, poprawił się nieco. Oprócz pięciu studentów niemieckich, aresztowano również dyrektora hotelu, Schaedlera pod zarzutem współdziałania w napadzie. Schaedler namówił Rotterów do ucieczki, w czasie której dokonano na nich zamachu.

## MILJARD FRANKÓW W ZŁOCIE WYWIEZLI ŻYDZI DO SZWAJCARJI

**Paryż, 7 kwietnia (PAT)** Korespondent specjalny „Matina” donosi z Zurychu, że do Szwajcarii schroniła się wielka liczba Żydów uciekinierów z Niemiec. Według oficjalnych obliczeń, kapitał, wywieziony przez Żydów z Niemiec sięga miljarða franków w złocie.

## ODEZWA ŻYDÓW SZWAJCARSKICH.

**Berlin, 7 kwietnia (PAT)** Centralny komitet związku gmin żydowskich w Szwajcarii postanowił wydać odezwę do wszystkich organizacji żydowskich w Szwajcarii, celem podjęcia jednolitej akcji pomocy dla cierpiących niedzę uchodźców żydowskich z Niemiec. Komitet zaprotestował pozatem przeciwko wypadkom w Niemczech. Komitet

## Dr. Ziehm nie ustępuje.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 7 kwietnia (Sz)** Z Gdańska donoszą: Senat opublikował dziś komunikat w sprawie decyzji, jaką powziął w związku ze zgłoszonymi w Volkstagu wnioskami o rozwiązanie Volkstagu. Senat powziął decyzję, że ze względu na powody natury zewnętrzno-politycznej obecne władze pozostaną na swoich stanowiskach do czasu utworzenia nowego Senatu. Ustąpienie Senatu wobec licznych rokowań zagranicznych byłoby szkodliwe dla interesów Gdańska — twierdzi komunikat.

Senat nie widzi więc powodu do ustąpienia, gdyż przeprowadzenie nowych wyborów w najbliższym czasie zostanie zarządzone, a w związku z tem nowe władze utworzone będą bez pośrednio po wyborach.

Socialistyczna „Dan. Volksstimme” donosi, że Sejm zebrać się ma we czwartek, 13 bm., dla obrad nad wnioskiem koalicji o rozwiązaniu Volkstagu. Wybory odbędą się prawdopodobnie 28 maja.

**Gdańsk, 7 kwietnia (PAT)** Na dzień 13 b. m. zwołane zostało posiedzenie sejmiku gdańskiego. Jedynym punktem porządku dziennego jest wniosek o samorozwiązanie się i wyznaczenie nowych wyborów. Będzie to więc ostatnie posiedzenie sejmiku wybranego w listopadzie.

piętnuje z oburzeniem wszystkie gwałty i okrucieństwa, popełniane na Żydach niemieckich.

## Piąte demarche pośła Wysockiego.

**Berlin, 7 kwietnia (PAT)** Wiadomość o wczorajszym piątym z rzędu demarche pośła Rzplitej Wysockiego w sprawie poszkodowania obywateli polskich w Niemczech w czasie ostatnich zajęć, nie została podana ani przez biuro Wolfa ani przez żaden z dzienników niemieckich.

## Solidarność Polski i Małej Ententy w sprawie „bloku 4 mocarstw”.

**Londyn, 7 kwietnia (PAT)** Z kół poselstwa rumuńskiego w Londynie zapewniają korespondenta PAT-a, że minister spraw zagranicznych Rumunii Titulescu w wczorajszych rozmowach z sir Simonem i Mac Donaldem zajął sta-

**Berlin, 7 kwietnia (PAT)** Biuro Wolfa donosi, iż pełnomocnik Rzeszy w Badenji polecił przymusowo urlopować wszystkich Żydów zatrudnionych na służbie państwowej w przedsiębiorstwach państwowych, samorządowych, oraz szkolnictwie.

Bawarski minister finansów Sieber nakazał skreślenie niewypłaconych do tychczas a przewidzianych w budżecie sum na żydowskie cele religijne.

W Kolonii powołany został specjalny komisarz narodowo-socialistyczny, którego zadaniem będzie usuwanie ży-

dowskich handlarzy bydła i rzeźników z hal i rzeźni. Wedle doniesień biura Conti przewodniczący berlińskiego komitetu bojkotowego poseł Schultze oświadczył między innymi, że wyłącznie żydowskich wydawnictw i dzienników z akcji bojkotowej nastąpiło z tego powodu, że w głównych wydawnictwach kierownictwo objęli narodowo-socialistyczni komisarze, przeprowadzając akcję porządkowania i czyszczenia tych wydawnictw.

## Spadek kursu pożyczek niemieckich.

**Londyn, 7 kwietnia (PAT)** Jako skutek wiadomości o rzekomej inflacji w Niemczech, w City londyńskiej wyzbywano się w czwartek gwałtownie niemieckich pożyczek Dawesa i Younga. 7 proc. pożyczka Dawesa spadła o 5.5 punktów do 75. 5.5 proc. pożyczka Younga o 5 p. do 60. Jest to najniższy kurs tych pożyczek, które w roku bieżącym osiągnęły już 100 punktów (Dawes) i 92 punkty (Younga).

## Hitlerowski „1 maja”.

**Berlin, 7 kwietnia (PAT)** Dzień 1 maja będzie w całej Rzeszy obchodzony uroczysto jako „dzień pracy niemieckiej”. Dzień ten ogłoszony będzie jako święto narodu niemieckiego.

## Możliwości eksportowe Małopolski Wschodniej.

W obrębie tegorocznych Targów Wschodnich, które się odbędą w czasie od 3 do 18 czerwca br. zostanie zorganizowany specjalny dział w interesie naszego eksportu. W szczególności organizowana jest wystawa pod hasłem „Co Małopolska Wschodnia ma na eksport”, która ma dać przegląd możliwości eksportowych tej dzielnicy. Jako trwały rezultat tej wystawy, projektowane jest następnie urządzenie w Lwowie stałego muzeum eksportowego, oraz wydanie książki adresowej eksporterów Małopolski Wschodniej, na którą złożyłyby się adresy firm biorących udział w wystawie. W interesie naszego eksportu byłoby zatem rzeczą, że wszech miar pożądaną, aby w wystawie tej zostały przedstawione wszystkie działy eksportu Małopolski Wschodniej, a to w dziedzinie surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych.

Wiadomość o organizowaniu tego rodzaju wystawy w obrębie Targów Wschodnich, wzbudziła już żywe zainteresowanie w kręgach eksporterów, to też należy przypuszczać, że dział ten zostanie specjalnie licznie obsesany i że da on istotny przegląd wytwórczości dla celów eksportu Małopolski Wschodniej. Bliższych informacji zasięgnąć można w Izbie Przemysłowo-Handlowej we Lwowie (Targi Wschodnie) ul. Akademicka 17, względnie Bourlardu 1. 5.

## Wielki pożar w składzie farb.

Lwów, 7 kwietnia.

Wczoraj popołudniu, około godz. 15 w sklepie z farbami i materiałami drogueryjnymi Winklera w Rynku wybuchł pożar. Zapaliła się kadź z terpentyną (przeszło 50 litrów). Ofiarą ognia, który wnet rozszerzył się na cały sklep, padł 22-letni subiekt Dmytro Ieyszyn. Topił on właśnie wtedy wosk na kuchni. Ogień oparzył mu ciężko twarz i ręce. Pogotowie ratunkowe zabrało go do szpitala. Przybyła zaraz Straż pożarna i po blisko godzinnej akcji ugasiła pożar. Przyczyną pożaru była nieostrożność Ieyszyna przy sporządzaniu pasty.

## Wotum zaufania dla Daladiera.

**Paryż, 7 kwietnia (PAT)** W czwartek o godz. 15.35 w parlamencie francuskim rozpoczęła się dyskusja nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, który referował deputowany Dariac.

Dłuższe przemówienie wygłosił premier Daladier, który przedstawił nin. stanowisko Francji w sprawie projektu bloku czterech mocarstw, polegające na uznaniu, iż żaden podobny blok nie może powstać bez zgody in-

nowisko zdecydowanie odrzucające wszelki kompromis i stał, podobnie jak Polska, na stanowisku bezwzględnej odmowy współpracy z blokiem czterech mocarstw. Titulescu pozostanie w Londynie do poniedziałku.

nych państw. Mówca podkreślił wierność Francji wobec organizacji Ligi Narodów.

Przemówienie jego przyjęte zostało oklaskami.

Po przemówieniu dep. Bergery, wyrażającemu przeciwko „paktomanii” nagrodzonym gratulacją Herriota, w głosowaniu nad kwestją zaufania dla rządu, za wotum padło 430, przeciwko 107 głosów.

## Oficjalne i nieoficjalne cele podróży Mac Donalda do Waszyngtonu

**Londyn, 6 kwietnia (PAT)** W związku z przyjazdem Mac Donalda do Waszyngtonu, na uwagę zasługuje fakt, że ze strony angielskiej podkreślają, jakoby podróż ta miała na celu omówienie sprawy rozbrojenia i światowej konferencji gospodarczej, nie zaś sprawy rewizji długów wojennych.

Prezyd. Roosevelt miał jakoby dać do zrozumienia za pośrednictwem Normana Davisa, że nie ma nic przeciwko przyjazdowi Mac Donalda do Waszyngtonu i gotów jest wystać oficjalne zaproszenie — o ile premier angielski zobowiąże się, że długi wojenne nie będą ujawnionym tematem rozmów.

Gdyby Mac Donald nalegał na oficjalne rozpatrywanie sprawy długów, to Roosevelt nie widziałby szans uzyskania zgody Kongresu na moratorium i w tych warunkach uważałby przyjazd Mac Donalda za bezcelowy.

Mac Donald zgodził się na warunek Roosevelta i wobec tego pojedzie do Waszyngtonu oficjalnie dla omówienia nie długów, lecz sprawy rozbrojenia i konferencji światowej.

**Londyn, 7 kwietnia (PAT)** Data wyjazdu Mac Donalda do Waszyngtonu została przesunięta o dwa dni. Mac Donald wyjedzie dopiero dnia 15 bm. Przesunięcie terminu nastąpiło z tego powodu, że Mac Donald pragnie jechać na pokładzie okrętu „Berengaria”, na którym już wyjeżdżał do Ameryki przed trzema laty. Premierowi angielskiemu towarzyszyć będzie rzeczoznawca finansowy rządu brytyjskiego sir Frederic Ross.

Z Nowego Jorku nadchodzą wiadomości, że również delegat rządu francuskiego pojedzie do Waszyngtonu i weźmie udział w rozmowach Mac Donalda z Rooseveltem.

## Strajk studentów paryskich.

**Paryż, 7 kwietnia (PAT)** Wykonując zarządzenie ogólnego związku studenckiego, większość studentów uniwersytetu paryskiego przystąpiła w czwartek do strajku. Ruch objął przede wszystkim wydział humanistyczny i prawny, nie objął zaś większości ino dzieży z wydziału medycznego i filozoficznego.

Rano przy ul. des Ecoles rozpoczęły się manifestacje studenckie, które policja zlikwidowała. Również w dziedzinie i w salach wykładowych Sorbony, zebrały się grupy zwolenników strajku. Na zarządzenie dyktana wydziału filozoficznego policja usunęła studentów z gmachu Sorbony. Doszło przytem do bójek i szeregu aresztowań.

Prawdopodobnie minister oświaty de Monzie zarządził zawieszenie wykładów.

## Napływ Żydów do Holandji.

**Essen, 7 kwietnia (PAT)** „General Anzeiger” donosi z Holandji, iż daje się tam zauważać masowy napływ Żydów, uciekających z Niemiec. Pościągają nad granicą niemiecko-holenderską przepelnione są uchodźcami. Na stacjach granicznych funkcjonują specjalne komitety dla opieki nad uciekającymi. Żydzi niemieccy osiedlają się przeważnie w większych miastach.

# Dlaczego nie mogłoby istnieć Państwo Polskie bez wolnego dostępu do morza?

Takim tytułem zaopatrzył swój artykuł w jednym z ostatnich numerów miesięcznika „Morze”, b. generalny komisarz R. P. w Gdańsku p. Henryk Strassburger.

Sprawa polskiego morza i jego znaczenie dla Państwa, nie jest rolą, która leżała odłogiem dla naszych publicystów. Artykuł p. Strassburgera jednak zasługuje na specjalną uwagę, zarówno ze względu na osobę samego autora, — jednego z najwybitniejszych fachowców polskich w dziedzinie polityki morskiej, — jak i ze względu na ujęcie problemu, — ujęcie kładące nacisk na stronę zagadnienia, dotychczas niezupełnie spopularyzowana.

Spółeczeństwo polskie w całej pełni zdaje sobie sprawę z konieczności zachowania nad Bałtykiem, wbrew apetytom niemieckim, przynajmniej dotychczasowego stanu rzeczy, unormowanego Traktatem Wersalskim. Pozytywny ten stosunek opiera się jednak w dużej swej części na czynnikach bezsprzecznie dodatkich, jednak natury emocjonalnej; strona gospodarza zagadnienia i jej oświetlenie, nie zdołało należycie wsiąknąć w całość polskiego społeczeństwa. Dlatego też słusznie czyni p. Strassburger, poświęcając lwią część swoich uwag tej właśnie nieco zapoznawanej stronie.

W artykule tym czytamy:

„Gdyby Polska dostępu do morza nie posiadała, gdyby Gdańsk i Pomorze wbrew wymogom gospodarczym i narodowościowym pozostały były w rękach niemieckich, to 70—80 proc. naszego obrotu towarowego szłoby przez Niemcy. Absolutna zależność nasza go gospodarza od Rzeszy w podobnych warunkach, byłaby oczywista. Trudno wątpić, że bezwzględna w takim wypadku przewaga gospodarza Niemiec w Polsce byłaby wyzyskaniem w celach politycznych i to wysoce nieprzyjanych dla rozwoju i samodzielności Państwa Polskiego“.

Znajdujemy w artykule również przy pominięciu znaczenia, jakie miasz nasz dostęp do morza, dla szczęśliwego zakończenia wojny celnej z Niemcami.

„Środki gospodarcze, zastosowane przez Rzeszę niemiecką przeciwko Polsce w związku z wojną celną, zdołały

wpłynąć w sposób wysoce niekorzystny na możliwości naszego wywozu. Eksport nasz do Niemiec, który wynosił w 1923 r. 1,028,5 milionów złotych spadł w r. 1931 do wartości tylko 382 milionów. Podczas kiedy saldo naszego bilansu handlowego z Niemcami wynosiło w 1923 r. — 200,6 milionów na korzyść Polski, rezultat w r. 1931 wykazał już 72 miliony złotych na naszą niekorzyść. Deficyt, jaki wynikłby z tego powodu dla polskiego bilansu handlowego, przedstawiał poważne niebezpieczeństwo. Ale przeciwnicy nasi polityczni nie brali w rachubę jednej okoliczności, która pozwalała Polsce obronić się od presji politycznej. Polska posiadała mianowicie wolny od wpływów niemieckich dostęp do morza. Tą drogą mogliśmy nawiązać bez pośrednie stosunki ze wszystkimi państwami, uwalniając się od wpływów pośrednictwa nieprzyjacielskiego sąsiada. W samej rzeczy nastąpiło niezmiernie szybkie przestawienie znacznej części naszego ruchu handlowego z kierunku wschodnio-zachodniego na południowo-północny. Podczas, kiedy w roku 1925 tylko 16,3 proc. w tonach całego naszego handlu zagranicznego przechodziło morzem, tj. przez nasze porty Gdańsk i Gdynię, to w 1931 r. już 62,7 proc. obrotu towarowego wzięło kierunek morski. Polska dzięki dostępowi do morza zachowała swoją niepodległość i potrafiła obronić swoje gospodarstwo narodowe od presji zewnętrznej“.

I dalej o zupełnie słusznych przesłankach na jakich się opiera teza polska w sprawie polityki morskiej:

„Teza, że niepodległa Polska nie mogłaby istnieć bez dostępu do morza, stała się, dzisiaj po doświadczeniach wojny celnej, tak oczywista, że nawet propaganda niemiecka rzadko tylko jej zaprzecza. Niemcy wysuwają czasami przykłady Szwajcarii, czy Czechosłowacji, jako państw istniejących bez dostępu do morza, chociaż kraje te w zupełnie innych znajdują się warunkach geograficznych i politycznych. Jak widzieliśmy niezależność Czechosłowacji zagwarantowana jest przez równomierny podział jej obrotu towarowego między Niemcy i Austrię, a dalszy rozwój stosunków han-

dlowych z innymi sąsiadami, w szczególności z Polską, wzmożni i utrwalił jej niezależność. Szwajcarija znajduje swoją równowagę gospodarczą i polityczną w równomiernym podziale wpływów gospodarczych i politycznych trzech współzawodniczących z sobą sąsiadów.“

Sami Niemcy uznali tezę o konieczności dla Polski posiadania własnego dostępu do morza nie tylko przez podpisanie Traktatu Wersalskiego, ale też już przez zaakceptowanie punktów Wilsona, w których podkreślony został ten jedyny warunek istnienia niepodległego Państwa polskiego. Już po przyjęciu warunków, proponowanych przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, wysunięte zostało twierdzenie w następstwie przez propagandę niemiecką często powtarzane, że Niemcy uznają wprowadzić prawo Polski do posiadania dostępu do morza, ale że powinien Polakom wystarczyć dostęp w formie wolnego tranzytu przez połączone z Rzeszą terytorium Pomorza i przyznanie pewnych praw w portach niemieckich: Gdańsku i w Gdyni, w Królewcu i w Szczecinie. Jednym słowem zamiast dostępu terytorialnego proponują oni dostęp prawno-polityczny, zależny od gotowości wykonania przez Niemców przyjętych na siebie zobowiązań. Dostęp taki byłby w ostatniej linii zawsze zawisły od wpływów politycznych i gospodarczych Rzeszy, których żaden traktat prawno-polityczny dokładnie opisać nie zdołał w razie powikłań politycznych, czy wojskowych straciłby wszelkie znaczenie.

Podobnym gospodarczym absurdem jest propozycja udzielenia Polsce dostępu do morza przez inne terytorium, niż Pomorze, a mianowicie przez Kłajpedę, którą Niemcy kosztem swoich politycznych przyjaciół proponuje Polsce. Rzut oka na mapę geograficzną wystarczy dla stwierdzenia, że Kłajpeda co najwyżej dla wschodnich kresów Polski mogłaby wchodzić w rachubę, podczas kiedy naturalnym dostępem do morza dla pozostałych dzielnic jest tylko Gdańsk i Gdynia“.

P. Strassburger stwierdza w dalszym ciągu, że Bałtyk i Pomorze nie jest z nami związane ze względów li-

tylko gospodarczych; odgrywają tu rolę i względy inne, natury historycznej i etnicznej. Wykazuje dowodnie integralną polskość naszego wybrzeża, w tym ustępie:

„Nie tylko gospodarzo Polska ciąży ku morzu. Ziemia Rzeczypospolitej związane są z Bałtykiem mocnym, chociaż wąskim pomostem, jaki tworzy polska ludność Pomorza. Jak wykazały najnowsze badania historyczne, Pomorze w chwili pierwszego rozbioru było krajem czysto polskim. Właściwość ziemską znajdowała się prawie wyłącznie w rękach polskich, a zaledwie parę majątków miało wówczas właściciele niemieckie. Dopiero polityka pruska, zainaugurowana przez akcję osadniczą Fryderyka II, systemem kredytowo-podatkowym, zastosowany około 1860 r. i akcja komisji kolonizacyjnej po roku 1886 zdołały zasadniczo zmienić układ narodowościowy na Pomorzu. Ale ziemie, należące dzisiaj do Polski, posiadały również w momencie wybuchu wielkiej wojny bezsprzecznie większość polską, jak to stwierdzają mapy narodowościowe, opublikowane przez Niemców.“

Pomorze zdołało zachować swój przeważający polski charakter dzięki przywiązaniu ludności pomorskiej, a w szczególności też kaszubskiej do polskiej kultury i polskiej idei państwowej. Dzięki hartowi ducha i teźyżnie Kaszubów, zachowane zostało obok gospodarczego także etnograficzne prawo Polski do Ziemi Pomorskiej, co pozwoliło na przyłączenie do Polski tego najważniejszego dla niepodległości polskiej terytorium. Ludność kaszubska położyła zatem szczególnie duże zasługi dla urzeczywistnienia istotnej niepodległości Państwa Polskiego.

Obecnie Pomorze wykazuje większość polską, wynoszącą około 90 proc. ludności. „Dzisiaj słyszy się w Toruniu na ulicy nie wiele więcej po niemiecku, niż w Berlinie po polsku“ — stwierdza pisarz niemiecki Max Hordan w swej książce „Der slawische Gurtel um Deutschland“.

W konkluzji swego artykułu stwierdza autor stan faktyczny panujący obecnie na polskim Pomorzu, — stan ciągłego wzrostu, a właściwie powrotu tłumionego uciskiem germańskim polskiego poczucia państwowego i polskiego stanu posiadania. Stąd przechodzi do sformułowania swych zaprężeń na prawdopodobny dalszy przebieg tego procesu repolonizacji Pomorza.

„W ten sposób na terytoriach pogranicznych polsko-niemieckich rozwija się przed naszymi oczami proces gospodarczy i etnograficzny, wykazujący parcie Polaków nad Bałtyk i jego utrwalenie się na ziemiach przymorskich. Naturalny ten proces jest całkowicie sprzeczny z roszczeniami rewidkacyjnymi Rzeszy niemieckiej. Propaganda niemiecka dzięki posiadaniu przez siebie wielkim środkiem technicznym, może wprowadzić, co do tego, w błąd część nieświadomionej opinii światowej, ale nie potrafi wstrzymać samego rozwoju wypadków i ukryć przed oczami bardziej uświadomionych czynników tego faktu, że Polska utrwała się nad Bałtykiem i nie mogłaby się cofnąć od morza, z którym jest związana przez interesy gospodarcze i prawa narodowe“.

Spółeczeństwo polskie zapewne rozumie należycie autora i nie omieszka złączyć swych wysiłków nad utrwaleniem polskości morza, wspólnie z innymi rodakami. Sprawa polskiego morza jest czemś, co musi skupić w obronie swoich interesów wszystkich bez wyjątku obywateli.

## Młode i stare narody.

Słyszymy od czasu do czasu zdanie o starych i młodych narodach. Można to zrozumieć w sposób nader rozmaity. Pewne narody wcześniej od innych wystały na arenie dziejowej i dlatego odgrywają dziś na niej rolę większą, aniżeli inne, nawet bardziej liczne. Częściej jednak należy rozumieć określenie powyższe w tym sensie, że wśród różnych narodowości podział ludności według wieku jest nader rozmaity.

Uwzględniając ludność w wieku 19 lat, przekonamy się, że w Polsce młodzież ta będzie stanowiła 47,7% ogółu ludności, w Rosji 48,7%, we Włoszech 41,1%, w Niemczech 36,2%, w Anglii 37,0% i we Francji 31,7%. Tak więc Rosja i Polska liczą stosunkowo najwięcej młodzieży, słusznie też kraje te mogą być uważane za „młode“.

Biorąc następnie pod uwagę wiek 50 i więcej lat, kiedy siły fizyczne człowieka zaczynają słabnąć, zdolność do dłuższego wysiłku się zmniejsza, przekonamy się, że pierwsze miejsce w tej kategorii zajmuje Francja, licząca 25,2 proc. takiej ludności, dalej idą Włochy 19,1%, Anglia (19,0%), Niemcy (18,8%) — wreszcie Polska (14,8%) i Rosja (13,0%). Kraje te uszeregowaliśmy w kolejności wreszcie odwrotnie, aniżeli

poprzednio. A więc Francja, Włochy, Anglia i Niemcy słusznie mogą być nazywane narodami „starymi“, gdyż ludność w wieku podeszłym jest w nich znacznie liczniejsza, aniżeli w Polsce i w Rosji.

Sprawą wszakże „starości“ lub „młodości“ narodów społeczeństwa zajmują się nie tylko dla samej ciekawości; zjawisko to wywiera wpływ nawet na kierunek polityki danego kraju. Jeżeli pominać okresy skrajne, t. j. do lat 19 i powyżej 50, a uwzględniać okres największej sprawności fizycznej i duchowej, a więc okres 20—49 lat, okaże się, że narody „stare“ mają znaczną przewagę nad młodem. Niemcy bowiem liczą 45,0% takiej ludności, Anglia 44,0%, Francja 43,1%, wówczas gdy Rosja tylko 38,5% a Polska — 37,5%. Liczba ludności w tym właśnie wieku odgrywa największą rolę dlatego, że czy w konfliktach międzynarodowych, czy to w możliwościach ekspansji polityczno-ekonomicznej ta właśnie część ludności przedewszystkiem będzie brała udział. To też pewne narody, mające przed sobą do rozwiązania skomplikowane problemy, niemożliwe do rozstrzygnięcia częstokroć na innej drodze, jak starcia zbrojne,

spieszają się, aby je rozwikłać właśnie teraz, a nie później.

Przyszłość niewątpliwie należy do narodów młodych. Jeżeli ludność w wieku 20—49 lat w Polsce przyjąć za 100, to w r. 1933 i 1953 (t. j. za lat 20) stosunki w tej mierze w Anglii wyrażą się cyfrą 167,2 i 137,0, we Francji 148,3 i 108,6, w Niemczech 244,8 i 201,3, we Włoszech 139,7 i 124,7. W obliczeniu tem wzięto pod uwagę zarówno obecne stosunki ludnościowe, jak przyrost naturalny każdego kraju, śmiertelność itp. czynniki. Gdyby nawet w obliczeniu tem były pewne nieścisłości, to już sama logika wskazuje, że w krajach młodych w znaczeniu wieku ich ludności, ludność stosunkowo młoda będzie z biegiem lat coraz liczniejsza, aniżeli starsza.

W każdym kraju, zależnie od dzielnic, stosunki układają się rozmaicie, jakkolwiek różnice nie są zbyt wielkie. W Polsce ludności „starej“ ponad 50 (najwięcej — czego się zresztą należało spodziewać) liczą wojew. zachodnie (16,3%), dalej południowe (15,6%), następnie centralne (9,48%) i najmniej wschodnie (14,6%).

# Wiadomości bieżące

8

kwietnia  
1933

Sobota

Djonizego

Jutro: Marji

Wschód słońca 4:56

Zachód słońca 18:21

## TEATR WIELKI

Sobota 8 IV godz. 3.30 „Słuby Pańskie”, przedstawienie szkolne. Reszta biletów dla uczniów do nabycia w kasach Teatru.

Sobota 8 IV godz. 7.30 „Urowadzenie z Seraju” (premiera).

Niedziela 9 kwietnia godz. 3.30 „Opera za 3 grosze”, ceny najniższe od 40 gr. do 3.50 zł. — Godz. 7.30 „Fraulein Doktor”, Jerzego Tepy”. Abon. 10.

## TEATR ROZMAITOŚCI

Sobota 8 kwietnia godz. 7.30 „Michasia i jej matka”. Abon. 9.

Niedziela 9 kwietnia godz. 3.30 „Złota ciocia”. Ceny najniższe od 60 gr.—3.50. Abon. 8. — Godz. 7.30 „Michasia i jej matka”. Abon. 9.

## SALA COLOSSEUM.

Film: „Czterech włóczędzów”; Rewia: „Gdy wojsko idzie — banda gra”.

## KINOTEATRY.

ADRIA: „Czarny mustang”.

APOLLO: „Każdemu wolno kochać”. Dymsza, Zimińska, Lawiński, Moszyński.

ATLANTIC: „Dziesiąty kochanek” z Anny Ondra.

CASINO: „Maski dr. Fu-Manchu”.

CHIMERA: „Blond Venus”.

GRAZYNA: „Rasputin” oraz „Laurel i Hardy”.

KOPERNIK: „Mumia”.

MARYSIENKA: „Mumia”.

OAZA — nieczynny.

PALACE: „Człowiek, który powrócił”.

PAN: „Rajski ptak” oraz rewia.

PASAZ: „Miłość zoczyńcy”.

PROMIEN: „Król Paryża” i „Wesoły wdowiec”.

RAJ: „Św. Antoni Padewski”.

STYLOWY: „Tajemnica sześciu masek” i rewia.

SWIT: „Człowiek małpa”.

UCIECHA: „Morderstwo przy ul. Morgue” i rewia.

— Dziś premiera „Urowadzenie z Seraju”. W dniu dzisiejszym odbędzie się w Teatrze Wielkim premiera od dawna zapowiadanej opery Mozarta „Urowadzenie z Seraju”, połączona z pierwszym występem młodej lecz świetnie zapowiadającej się lwowskiej śpiewaczki koloraturowej Dunki Słeczakowskiej. Operę reżyseruje A. Uluchanow. Część dochodu przeznaczona jest na rzecz Komitetu doraźnej pomocy bezrobotnym (Sektora dożywiania dzieci).

Przedsprzedaż biletów w kasie Teatru Wielkiego i w Malop. Agencji Reklamowej, ul. Chorażczyzny.

— Tamaki Miura podbiła cały Lwów. Słynna śpiewaczka kraju „Wschodzącego Słońca” Tamaki Miura na czwartkowym spektaklu „Madame Butterfly” podbiła sobie sympatię publiczności lwowskiej. Ze względu na niesłychane powodzenie znakomitej śpiewaczki usłyszymy ją po raz niedługo ostatni w poniedziałek 10-go bm, po cenach zniżonych (od 25 gr. do 3.50 zł. Przedsprzedaż biletów już się rozpoczęła.

— Sensacja! Teatr tańszy od kina! Wszystkie miejsca w cenie 1 zł! W następnym tygodniu odbędą się w Teatrze Rozmaitości dwa przedstawienia złotówko we; w poniedziałek 10 bm. daje Teatr Rozmaitości po raz ostatni w bieżącym sezonie na ogólne żądanie publiczności zna komitą komedję muzyczną pt. „Jim i Jill”. W środę 12 bm. grana będzie 3-aktowa komedia J. Devala pt. „Mademoiselle”, która osiągnęła niebywały sukces na naszej scenie.

Złotówkowe losy są do nabycia w biurze ABO, ul. Rutowskiego 2 (firma Anoda), gdzie też odbywa się losowanie.

— Sukces „Fraulein Doktor” na scenach polskich! Już 7 teatrów zwróciło się do autora „Fraulein Doktor” Jerzego Tepy z propozycjami wystawienia jej na swoich scenach. Jest to najlepszym dowodem po pulności, jaką sztuka ta osiągnęła na scenie Teatru Wielkiego we Lwowie. Sukces to zarówno autora jak i inscenizatora J. Warneckiego oraz zespołu z p. Eichlerówną, kreującą rolę tytułową, na czele. — „Fraulein Doktor” grana będzie w niedzielę, we wtorek i dni następne Wielkiego Tygodnia.

Bilety do nabycia w kasach Teatrów

# Przygotowania do wyścigów samochodowych we Lwowie.

Na trasie wyścigów międzynarodowych samochodowych we Lwowie, użędowała wczoraj komisja, celem ustalenia szeregu ważnych kwestyj technicznych związanych z wyścigami. W skład komisji wchodził delegaci: Województa, Starosta Grodzkiego, Policji, Klubu Automobilowego i zapoznali się na miejscu z projektami ustawienia trybun siedzących i stojących, rozplanowania pomocniczego aparatu technicznego przy obsłudze wozów i wszystkich zagadnień bezpieczeństwa związanych zarówno z samym wyścigiem, jak też treningami.

Wzrastające z każdym rokiem zainteresowanie międzynarodowymi wyścigami samochodowymi, tłumny udział publiczności lwowskiej i napływ gości — wymagają całego szeregu inowacji ilepszeń wzdłuż trasy wyścigowej. Należy dodać, że wpłynęły już pierwsze zgłoszenia zawodników, a równocześnie też Dyrekcja Kolejowa z centralnej i zachodniej Polski czynią przygotowania do wysłania szeregu pociągów wycieczkowych do Lwowa — na wyścigi.

# Sprawa teatralna Lwowa w rękach specjalnej komisji.

Wczoraj wieczorem na posiedzeniu Klubu Gospodarczego toczyła się bardzo ożywna dyskusja w sprawach teatralnych m. Lwowa. W toku wymiany zdań okazało się przedewszystkiem, że wszystkim czynnikiem zależy na utrzymaniu teatru lwowskiego na wysokiej pozycji artystycznej, niemniej jed-

nak rozbieżności w zapatrywaniach na kwestję teatralną są jeszcze bardzo znaczne. Zgodzono się na wyłonienie specjalnej komisji Klubu Gospodarczego dla uzgodnienia projektów teatralnych. Komisja przedłoży w najbliższym czasie cały materiał i wnioski prezydentowi miasta p. Drojanowskiemu.

Miejskich i w kasie biura ABO, ul. Rutowskiego 2.

— Colosseum. „Gdy wojsko idzie — banda gra”, najnowsza rewia, ciesząca się wielkim powodzeniem zespołu „Wesołego Murzyna”, odniosła nadzwyczajny sukces. Na ekranie film grany po raz pierwszy we Lwowie pt. „Czterech włóczędzów”.

— „Świat ludu w muzyce”, trzeci i ostatni odczyt dr. Stefania Łobaczewskiej z cyklu „Pogadanki o muzyce”, urzędzonych staraniem Lwowskiego Konserwatorium Muzycznego im. Karola Szymanowskiego, odbędzie się w niedzielę 9 bm. o godz. 12 w pol. w sali Kasyna i Koła lit. art. Ilustrację muzyczną (Chopin, Albeniz, Bartók, Szymanowski, Maklakiewicz) objęły Olga Lewicka, Dagobert Deutsch i Seweryn Turlel. Bilety w Malop. Agencji Reklamowej, ul. Chorażczyzny 7, i przy kasie.

— Odczyt w Zakładzie głuchoniemych. W niedzielę 9 bm. o godz. 7 wiecz. w Zakładzie głuchoniemych przy ul. Łyczakowskiej 35 odbędzie się odczyt pt. „Indie współczesne”. Dobrowolne datki na Młodzież bezdomną.

— „Powitanie wiosny”. Loteria kwiatowa Związku Pracy Obyw. Kobiet w lokalu przy pl. Bernardyński 2 (dawniej firmy Singera) odbędzie się w niedzielę palmową od godz. 11 do 7 wiecz.

— Walne Zebranie Oddziału Lwowskiego Polskiego Tow. Historycznego odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz. 18 w Seminarjum Historji Polski U. J. K. przy ul. Mickiewicza 5 a III p. z następującym porządkiem dziennym: 1. Protokół z ostatniego Walnego Zebrania, 2. Sprawozdanie Zarządu, 3. Wybór nowego Zarządu, 4. Wniośki, 5. Odczyt dr. Henryka Wereszyckiego: „Dyplomacja powstania styczniowego”.

— Na rzecz M. Komitetu dla spraw bezrobotnych we Lwowie złożono w miesiącu marcu 1933 następujące datki w gotówce: Dyrekcja i urzędnicy M. K. K. O. 107 zł., Poliklinika 30 zł., Sąd grodzki miejski 76 zł., 90 gr., warsztaty szewskie - krawieckie 19 p. p. 3 zł. 60 gr., Szczętowa 4 zł., personel M. Z. E. 966 zł. 30 gr., Komenda Pol. Państw. m. Lwowa 260 zł. 70 gr., Łukaszewicz M. K. O. Lwów 2 zł., inż. Blaim 9 zł., komisarz rząd. przem. naftowego 20 zł., St. Ciszewski 8 zł. 50 gr., St. Mozoła 1 zł., szkoła zawodowa św. Anny 5 zł. 80 gr., H. Rotter-Medenice 3 zł. 50 gr., szkoła żeńska Kl. Tańskiej 11 zł. 30 gr., M. K. O. (znaleziona gotówka) 18 zł., personel Miejsk. Zakł. Aprow. 50 zł., Starostwo grodzkie Lwów 300 zł., Drojanowski, prezydent m. Lwowa 50 zł., Biuro koncertowe Tierka 98 zł., ks. Szydelski 30 zł., Teodor Sokolowski 17 zł. 35 gr., Zrzeszenie pracowników Banku Polskiego 209 zł. 60 gr. Razem 2.282 zł. 55 gr.

Za powyższe dary składa Komitet ofiarodawcom serdeczne podziękowanie. Dalsze datki uprasza się składać w M. Kom. Kasie Oszczędności we Lwowie, ul. Wąłowa 9, rachunek czekowy 643.

— Kurs dla kierowników kolonii letnich. Na zlecenie Wojewódzkiej Komisji do spraw kolonii letnich, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet we Lwowie, urządza w dniach od 20 kwietnia do 20 maja b. r. bezpłatny kurs dla kierowników i wychowawców kolonii wakacyjnych. Na kursie tym wykładac będą wybitni i fachowe si-

ły lekarskie i pedagogiczne, umiejętnie zaś ułożony program kursu umożliwi wyczerpanie w stosunkowo krótkim czasie całokształtu zagadnień związanych z akcją kolonii letnich. Ponieważ jak wykazują zeszłoroczne zestawienia kolonijne, organizacja poszczególnych kolonii postąpiła naprzód od czasu prowadzenia kolonii przez absolwentów kursów kolonijnych, Wojewódzka Komisja do spraw kolonii nie wątpi, że wszystkie organizacje, które mają zamiar urządzić koloniję w bieżącym roku, a nie posiadają wyszkolonego personelu, skorzystają z nadarzającej się okazji bezpłatnego wyszkolenia własnego personelu administracyjnego i wychowawczego. Zauważa się, że Wojewódzka Komisja do spraw kolonii letnich, wymóg zatrudnienia jedynie wyszkolonego personelu, postawiła jako jeden z najważniejszych warunków uzyskania subwencji. Blższych wyjaśnień udziela zarząd Z. P. O. K. we Lwowie, pl. Bernardyński 1. 2.

— Posiedzenie naukowe Tow. Miłośników Książki odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz. 7 wiecz. w Sali Korniaktowskiej Muzeum im. Króla Jana III, Rynek 6. Porządek dzienny: I. Wykład: Michałina Grekowicz-Hausnerowa: Książka polska w dobie kryzysu gospodarczego, II. Dyskusja.

— „Hagadda” Szyka, Miejskiemu Muzeum przemysłu artystycznego we Lwowie udało się po długich staraniach pozyskać dotychczas nigdzie nie wystawianą „Hagaddę” słynnego iluminatora twórcy traktatu kaliskiego Artura Szyka. Dzieło obejmuje 53 rękopiśmiennych plansz, z których każda jest zdobiona wielobarwną miniaturą. Oryginały „Hagaddy” wystawione są na obecnej wystawie żydowskiego przemysłu artystycznego i przyczyniły się niezawodnie do wzbogacenia i tak już niezwykle interesującego pokazu. Mimo wielkich kosztów cena wstępu nie zmieniona.

— Zabytki świątyni żydowskiej. W sobotę, dnia 8 kwietnia b. r. o godz. 7 wieczorem wygłosi p. Ludwik Lille odczyt, bogato ilustrowany przezroczami p. t.: „Zabytki świątyni żydowskiej” w sali odczytowej Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego.

— Lwowskie Tow. Fotograficzne. Termin konkursu na afisz propagandowy LTF przedłużony został do 13 kwietnia br. Członkowie LTF mogą składać prace swe 10 bm. na zebraniu poniedziałkowym, a następnie do 13 bm. włącznie w firmie p. Bujaka.

W poniedziałek 10 bm. o godz. 18.30 w lokalu LTF przy pl. Mariackim 4 mówić będzie p. Alfred Krasucki na temat „Moje spostrzeżenia w pracy „Leika”. Goście mile widziani.

— Kolo muzyczne Państwowej Szkoły Technicznej. W sali teatralnej Zakł. nauk. im. Zofii Strzałkowskiej przy ulicy Zielonej 1. 22 odbędzie się w sobotę 8 b. m., o godz. 18 koncert z łaskawym współudziałem pp.: Olgi Zarzyckiej, pianistki, inra Zb. Jurkiewicza, barytona. Dochód przeznaczony na cele samopomocowe.

— Tradycyjna loteria świąteczna na dochód Towarzystwa św. Salomei, opieki nad wdowami i sierotami, odbędzie się w niedzielę palmową, 9 kwietnia, w sali Giełdy przy ul. Akademickiej 17. Do wygrania mnóstwo fantów, artykułów spożywczych, wlejskich, muzyka, bufet obfity i tanl. i cel szlachetny, pomoc nai-

# Dlaczego orkiestra nie bierze udziału w operze?

W sprawie przedstawień operowych we Lwowie, które od niedzieli odbywają się bez orkiestry, a jedynie przy dwu fortepianach, otrzymaliśmy od zarządu orkiestry teatralnej następujące wyjaśnienie:

a) podczas letnich miesięcy sezonu 1931/32, mając zagwarantowane kontraktowo 50% gaży, otrzymała orkiestra w czerwcu a conto w wysokości 70 zł. od osoby, zaś w lipcu i sierpniu żadnej gaży nie otrzymała;

b) we wrześniu 1932 r. przy pertraktacjach z początkiem nowego sezonu orkiestra chcąc umożliwić uruchomienie sezonu, zrezygnowała z wypłaty należnych zaległości, oraz zgodziła się na około 20%-ową redukcję gaż;

c) przy zawieraniu kontraktu na sezon 1932/33 orkiestra, jako rekompensatę za poprzednio wyszczególnione ustępstwa otrzymała sołenne zobowiązanie od najbardziej miarodajnych czynników w tonie Tow. Mił. Muz. i Opery, iż należności opery wypłacane będą z największą punktualnością półmiesięcznie z góry;

d) jednak już po upływie 6-ciu zaledwie tygodni ustala punktualna wypłata gaż, że zatem Tow. swych zobowiązań w tym kierunku nie dotrzymano;

e) począwszy od tego czasu wypłata należności odbywała się tylko systemem zaliczek, przyczem zdarzył się wypadek, iż Tow. wypłaciło zespołowi, składającemu się z 36 osób... 50 zł., co odpowiada niecałym 2 zł. na osobę. i

f) wszystko to miało miejsce wówczas, kiedy wieczory operowe cieszyły się niebywałym i nieustającym powodzeniem i kiedy kasa dzienna wynosiła przeciętnie 2.000 zł.

Od lutego br. T. M. M. i O. wstrzymało wogóle wypłaty należności personelu, a od 2. marca br. orkiestra uczestniczyła w imprezach Tow. na t. zw. „działy”, z tem, że orkiestra nie zrzeka się swoich dotychczasowych pretensji względem Tow. wynikających z kontraktów, zawartych z początkiem sezonu 1932/33, co też zarząd Tow. przyjął do wiadomości. Z dniem 31 marca br. upłynął okres, na który orkiestra została angażowana. Gdy Tow. wystąpiło z zamiarem przedłużenia sezonu operowego o dalsze 2 miesiące, zaproponowano orkiestrze ułożenie wzajemnego stosunku w ten sposób, że zaległości z lutego br. zostaną wypłacone lub tylko akontowane w miesiącu kwietniu, zaś gaża kwietniowa zostanie wypłacona w maju. Żądano więc od orkiestry, by znowu zrezygnowała z należności za marzec, nie dano żadnego zabezpieczenia, że Tow. dotrzymana swych zobowiązań.

Orkiestra ma prawo żądania, by jej niespełnieniu nie wykorzystywano na każdym kroku i by w zamian za ciężką i absorbującą całkowicie pracę zapewniono członkom orkiestry i ich rodzinom najsłabsze bodaj minimum egzystencji. Jeżeli Tow. M. M. i O. zerwie z dotychczasowym systemem orkiestra niewątpliwie znajdzie się na wyznaczonych jej placówce

blędniejszym starszkom i rodzinom osierocionym — ściągana niewątpliwie liczna publiczność do sali giełdy w niedzielę. Początek o godz. 12—2-ej. popołudniu o 4-ej. Cena lou 20 groszy. Wstęp 25 gr.

— Kursy dla wszystkich. Miejskie Muzeum przemysłu artystycznego — ul. Hetmańska 20 zawiadamia, że obecnie po przeprowadzeniu rekonstrukcji technicznego urządzenia przyjmuje dodatkowe wpisy na wieczorne kursy drobnego przemysłu artystycznego: zdobnictwa metalicznego, tkanin, drzewa. Wpisy przyjmuje i informację udziela Sekretariat Muzeum codziennie od 9 godziny do 14-tej.

— Akademickie Koło Z. M. L. we Lwowie komunikuje, że dnia 8 b. m. o godzinie 19-tej (7 wieczorem) w lokalu własnym przy ul. Sykuskiej 1. 43, odbędzie się zebranie członków Akad. Koła Z. M. L. z referatem prof. Zebrowskiego na temat: „Stan rolnictwa w Polsce”.

— Tow. im. Kościuszki. Zapowiedziany na dziś wieczór pieśni i humoru został odwołany.

## Wizyta Anglików we Lwowie.

Przed kilku dniami przybyli do Lwowa w drodze z Węgier do Warszawy dwaj Anglicy, członkowie Międzynarodowej Unii Opieki Nad Dziećmi z siedzibą w Genewie. Anglicy: lord Noel Buxton członek Izby Lordów i sir Ben Riley członek Partii Laborzystów złożyli wizytę Wojewodzie p. Belinie Prądzowskiemu i informowali się o zagadnieniu opieki nad dziećmi.

P. Wojewoda polecił ułatwić gościom angielskim zapoznanie się z systemem opieki publicznej na miejscu i obaj Anglicy zwiedzili we Lwowie cały szereg zakładów opiekuńczych i dobroczynnych. Z polecenia p. Wojewody, Anglikom towarzyszył naczelnik Wydziału Opieki Społecznej Województwa Lwowskiego p. Szkodziński.

Goście angielscy wyrażali się z uznaniem o celowej organizacji zakładów i ofiarności Rządu, władz komunalnych i społeczeństwa.

— **Już się ukazał Nr. 2 „Zrywca“** dwu tygodnika Legionu Młodych okręg Lwów. Zawiera artykuły: „Nasze stanowisko“ J. Korzelewskiego, „Państwo zorganizowanej pracy“ Lubicza, „Rozwana Legenda“, sprawozdanie ze zjazdu podokręgu w Tarnopolu i obszerna kronika organizacyjna. Cena 10 gr. Do nabycia w kioskach i trafikach.

— **Inspekcja Prezesa Sądu Apelacyjnego w Gródzku Jagiellońskim.** Prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie dr. Zieliński odbył wczoraj inspekcję Sądu grodzkiego w Gródzku Jagiellońskim.

— **Nowy sędzia w Sądzie Gródzkim Miejskim we Lwowie.** Dotychczasowy kierownik Sądu grodzkiego w Żabim p. Olchawa został przeniesiony do Lwowa i obecnie stanowiąc sędziego grodzkiego w Sądzie gródzkim miejskim we Lwowie.

— **Prezes dyrekcji celi we Lwowie przeniesiony do Myśłowic.** Dotychczasowy prezes Dyrekcji Celi we Lwowie Witold Jodko-Narkiewicz ustąpił ze swego stanowiska i został przeniesiony na stanowisko Prezesa Dyrekcji Celi do Myśłowic. Na stanowisko prezesa Dyrekcji Celi we Lwowie mianowany został Bohdan Debicki dotychczasowy prezes Dyrekcji Celi w Myśłowicach. Jodko-Narkiewicz złożył we Lwowie szereg wizyt pożegnalnych. Nowo mianowany Prezes Debicki zajmował swego czasu stanowisko Dyrektora Departamentu Celi w Ministerstwie Skarbu. P. Debicki jest bratem śp. Zdzisława, wybitnego pisarza warszawskiego i wieloletniego prezesa organizacji dziennikarskich.

— **Kto będzie prezesem Klubu Gospodarczego w Radzie Miejskiej.** Na wczorajszym posiedzeniu Klubu Gospodarczego rozpatrywana była kwestia wyboru nowego prezesa Klubu, po ustąpieniu przed kilku tygodniami dr. Stefana Baczewskiego. Wyborów nie dokonano i postanowiono kwestię ustalenia kandydatów odłożyć do czasu, kiedy nastąpi kooptacja nowych członków do Rady Miejskiej z kontyngentu Klubu Gospodarczego po rezygnacji pp.: dr. Baczewskiego i inż. Brzozowskiego. Należy zaznaczyć, że w Radzie Miejskiej jest do obsadzenia kilka stanowisk radnych także z kontyngentu innych Klubów, z powodu ustąpić lub zgonów. Ostatnio ustąpił radny p. Felsztyn z Klubu Zjednoczenia radzieckiego.

— **Zużycie wody z centralnego wodociągu.** W niedzielę, dnia 26 marca przy temperaturze najniższej  $-2.6$ , a najwyższej  $+1.2$  przy opadzie  $0$  m/m zużyto 18073 sześć. wody; dnia 27 III przy temp. najniż.  $-3.5$  a najwyż.  $+7.8$  przy op.  $0$  m/m — 21311; dnia 28 III przy temp. najniż.  $-2.0$ , a najwyż.  $+6.5$ , przy opadzie  $0.1$  m/m — 21578; dnia 29 III przy temp. najniż.  $-6$ , a najwyż.  $+8.9$ , przy opadzie  $0$

# Imponujący rozwój idei lotnictwa polskiego.

## Ogólne zgromadzenie Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P.

Liga Obrony Powierzchni i Przeciwgazowej stała się w ciągu 10 lat swego istnienia potężną instytucją, pracującą wydatnie i owocnie nad rozwojem polskiego lotnictwa przy współdziałaniu całego społeczeństwa. Wyniki tych starań, idących zarówno w kierunku propagandy i zebrania funduszy na ten cel, jak też pracy technicznej, ujawniły się wyraźnie na zgromadzeniu ogólnym Komitetu wojewódzkiego LOPP we Lwowie, które odbyło się onegdaj przedpołudniem w sali posiedzeń urzędu wojewódzkiego.

Wśród licznie zebranych członków obecni byli: wojew. Belina-Prądzowski, kurator Gadomski, nacz. wydz. woj. Krzywoszyński, płk. Domes, płk. Englisch, prez. dyr. kol. Wiktor, prez. miasta Drojanowski, wizyt. Błażewski, star. Eckhardt, insp. Kozielewski, J. prez. sądu apel. dr. Czerwiński, prez. Rybicki, dr. Parnas i w. i. Przybyło też wielu delegatów komitetów powiatowych.

Po zagajeniu obrad przez prez. St. Rybickiego, wybrano przewodniczącym zgromadzenia dr. Czerwińskiego. Sprawozdanie z działalności Komitetu wojew. LOPP za r. 1932 przedłożył prez. Rybicki i mjr. Tiger.

Rok ubiegły zamyka się liczbą 105.561 członków, 1537 Kół LOPP, wykonaniem preliminarza budżetowego w 101 proc., zebraniem funduszy w wysokości dorównującej na ogół funduszom z roku 1931 (96 proc. wpływów z roku 1931), uzyskaniem ze składek kwot przewyższających preliminarzne, oraz oszczędnościami w wydatkach

dochodzącymi do 16 proc. w porównaniu z rokiem 1931.

Mimo pogarszających się warunków gospodarczych i zubożenia społeczeństwa, ofiarności na cele LOPP była znaczna, a zrozumienie dla idei tej organizacji znalazło dostateczny wyraz. Zawdzięczać to należy zapobiegliwości Komitetu wojew. i wszystkich jego placówek.

Niepoślednią rolę odegrała tu coraz więcej dojrzewająca sprawność Komitetów Powiatowych i Kół i ich zadowalający stan organizacyjny.

### ZDOBYCZE OSTATNIEGO ROKU.

Na pierwszy plan działalności wysunęło się staranie o Studium lotnicze Politechniki lwowskiej wraz z Laboratorium aerodynamicznym, o Instytut techniki szybownictwa i o Szkołę mechaników lotniczych.

Studium lotnicze Politechniki lwowskiej kończyło z okresem sprawozdawczym drugi rok pełnego istnienia.

Instytut techniki szybownictwa, jako placówka badań naukowych dla najmłodszej gałęzi lotnictwa, powstał we Lwowie pod koniec roku 1931 i posiada działy: konstruktorski, aerodynamiczny i meteorologiczny.

Wynikami dotychczasowej pracy Instytutu są m. i. dwie konstrukcje szybowców, pomiary meteorologiczne w Bezmiechowej i wyprawa naukowa do Rhön.

Koszt utrzymania Instytutu wyniósł 20.504'65 zł.

Szkoła mechaników lotniczych L. O. P. P. skończyła drugi półroczny kurs mechaników płatowcowych, przez

co LOPP dostarczyła lotnictwu w r. 1932 dalszych 47 wyszkolonych mechaników.

Starania o budowę lotnisk programowych nie zostały uwieńczone pożytkowym rezultatem, z powodu wygórowanych warunków, jakie stawiali właściciele nadających się pod ich budowę gruntów.

### DZIAŁALNOŚĆ PROPAGANDOWA.

Urządzono ogółem 186 kursów obrony przeciwlotniczo-gazowej rozmaitych kategorii, na których przeszło o no 19.896 osób. Propagandę obrony przeciwlotniczo-gazowej prowadzono przy pomocy 9 wystaw, 16 marszów, obrony przeciwgazowej, 34 pokazów w maskach, odczytów, wydawnictw oraz komunikatów.

Rozwój modelarstwa lotniczego na terenie Komitetu Wojew. wykazał dalszy postęp, którego wyrazem jest 69 kursów i 13 konkursów modeli latających. Z kursów modelarstwa korzystało około 2000 modelarzy, przeważnie uczniów szkół średnich. VI Wojewódzki Konkurs modeli latających zgromadził 146 modeli, co w porównaniu z rokiem 1931 stanowi niemal zdwojenie. Liczba odczytów i imprez, wynosiła 2.137.

Po złożeniu sprawozdania prez. Rybicki wyraził podziękowanie nacz. Krzywoszyńskiemu i wizyt. Błażewskiemu za gorliwą współpracę.

W dyskusji przemawiali b. gen. Saliński, kpt. Pieniążek z Jarosławia, prez. Wiktor i mjr. Tiger. Podniesiono zaślusgi Komitetu woj. lwowskiego, które znalazły uznanie zarządu głównego w Warszawie.

### POKAŻNE CYFRY.

R. Höflinger imieniem Komisji rewizyjnej przedstawił sprawozdanie z rachunków za r. 1932. Wydatki wynosiły ogółem 268.977 zł. (preliminowano zł. 264.650). Z dochodów najważniejszą pozycją są składki członków, które wynoszą 145.745 zł. Mówca stwierdził zgodność rachunków i przedstawił wniosek na udzielenie zarządowi abso lutorjum oraz na uchwalenie personalowi biurowemu podziękowania, co też jednomyślnie przyjęto.

W wyborach uzupełniających do Komitetu wojew. wybrani zostali pp.: Gustaw Kirschner, wizyt. Błażewski, płk. Domes, hr. Wojciech Gołuchowski, dr. J. Poratyski. Do Komisji rewizyjnej: gen. Dzierżanowski, r. Höflinger, dr. Próchnicki, poseł Wojciechowski, Roman Riedl. Delegaci do zarządu głównego: nacz. Krzywoszyński, prez. Wiktor, zast. płk. Englisch i mjr. Tiger.

### ŚWIĘTO LOTNICTWA POLSKIEGO.

Dr. Łoś referował wnioski komitetów powiatowych, w końcu mjr. Tiger przedstawił projekt uroczystości 10-lecia LOPP, które odbędą się w d. 14—21 maja br. Bilans 10-letnich prac na terenie województwa lwowskiego stanowi zebranie 1.700.000 zł., założenie 32 komitetów powiat. i 1537 kół, uzyskanie 105.561 członków, urządzenie 6017 imprez, wykształcenie 4270 absolwentów kursów modelarskich, wybudowanie Szkoły mechaników lotniczych, Portu lotniczego LOPP w Sygniówce, lotniska w Krośnie i lądowiska w Borku, powstanie Laboratorium aerodynamicznego i Studium lotniczego Politechniki lwowskiej i szeregu innych placówek. W niedzielę 14 maja odbędzie się święto lotnictwa polskiego w Warszawie pod protektorem Prezydenta Rzplitej, 21 maja zaś manifestacje i uroczystości we Lwowie, poatem szereg ciekawych imprez w ciągu tygodnia.

## Odrzucone zażalenie.

Jak już donosiliśmy, śledztwo w sprawie aresztowanych 10 działaczy z red. Św. rskim na czele, weszło w nowe stadium: po dochodzeniach prokuratorskich, śledztwo rozpoczął sędzia śledczy, który utrzymał w mocy arest śledczy zawieszony nad 10 wymienionymi działaczami. Aresztowani wpie-

śli zażalenie na arest śledczy, które w środę 5 bm. było rozpatrywane na posiedzeniu niejawnym Sądu okręgowego we Lwowie.

Sąd okręgowy we Lwowie postanowił na posiedzeniu niejawnym nie uwzględnić zażalenia i utrzymać tymczasowy arest śledczy w mocy.

## Bezrobotny lokator wyrzucony z mieszkania.

Wczoraj rano ulica Św. Anny była terenem burzliwej rumacji. Ofiarą jej był niejaki Laks, bezrobotny. Mieszkał on od r. 1919 z rodziną w kamienicy nr. 3. Kamienica ta jest własnością znanego Jonasza Sprechera. Ponieważ Laks po utracie pracy od pewnego czasu nie mógł opłacać czynszu, Sprecher zaskarżył go do sądu i uzyskał nań prawo rumacji. Nie można jej było zaraz przeprowadzić, gdyż Laks był wówczas chory. W dniu wczorajszym zanim lekarz sądowy zdołał stwierdzić zdolność Laksa do opuszczenia mieszkania, zjawił się u niego adwokat Sprechera i komornik na czele funkcjonariuszy. Wyrzucenie rodziny Laksa i rzeczy na ulicę było dziełem krótkich chwil. Zebrany tłum stanął w obronie eksmitowanego bezrobotnego, nie na wiele się to jednak przydało.

Nie pomogły też próby interwencji u samego Sprechera. Laks nie wpuszczono zpowrotem do mieszkania, rzeczy jego złożono w magazynie. Policja rozprędziła zebrany tłum.

## Rozprawa przeciw Mayerowi i tow. ukończona.

Wczoraj popołudniu zakończyła się w Sądzie karnym rozprawa przeciw Mayerowi i tow., oskarżonym o sprzeniewierzenie i oszustwa.

Przez cały dzień wczorajszy przemawiali prok. dr. Golczewski i obrońcy, poczem przewodniczący zapowiedział, że wyrok ogłoszony zostanie dziś w sobotę o godz. 12.30.

m/m — 21348; dnia 30 bm. przy temp. najniż.  $+0.5$ , a najwyż.  $+11.3$ , przy op.  $0$  m/m — 21270; dnia 31 III przy temp. najniż.  $+1.6$ , a najwyż.  $+16.2$  przy opadzie  $2.4$  m/m — 21868; dnia 1 bm. przy temp. najniż.  $+5.0$ , a najwyż.  $+7.6$ , przy op.  $0.3$  m/m — 20774; dnia 2 bm. przy temp. najniż.  $+1.0$ , a najwyż.  $+10.0$ , przy op.  $1.2$  m/m zużyto 18162 sześć. wody.

— **Ustalenie norm średniej dochodowości w r. 1932.** Komisja podatkowa Izby przemysłowo-handlowej odbyła

w dniu 3 kwietnia br. posiedzenie pod przewodnictwem r. dra Ruckera, na którym omawiano sprawę norm średniej dochodowości w roku 1932 przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych w związku z wymiarem podatku dochodowego na r. 1933. Po szczegółowej dyskusji ustalono dotyczące normy, które zostaną zakomunikowane Izbie Skarbowym I i II we Lwowie.

## 500-tna rocznica śmierci Władysława Jagiełły.

Piszą nam z Gródka Jagiellońskiego: W przyszłym roku będzie cała Polska obchodziła jubileusz 500-letni śmierci wielkiego króla i budowniczego Polski, Władysława Jagiełły. Nie można wątpić, iż cały naród będzie półtysieczną rocznicę śmierci tego, który nie tylko umiał zbudować Polska, ale również obronił jej całość przed odwiecznym, zachłannym wrogiem z zachodu. Nauczył On swój naród, że Grunwald to nie pierwsze, a da Bóg, i nie ostatnie zwycięstwo Polaków nad Niemcami, którzy wiecznie wyciągają swą chciwą rękę po naszą ojcowiznę. Cały naród uczył wielką rocznicę śmierci Zwycięzcy z pod Grunwaldu. Uczcić jednak musi tę uroczystą rocznicę przede wszystkim Gródek Jagielloński, w którego murach wyzionął Władysław Jagiełło ducha wielkiego ducha. Tutejsze społeczeństwo pamięta o tej wielkiej rocznicy. Już przez 2 lata wkłada Rada powiatowa i Rada miejska pewne kwoty do prelimitowania na ten cel. W najbliższym czasie zostanie utworzony wielki komitet który obmyśli i ustali, jak Gródek Jagielloński uczci pamięć wielkiego króla.

Obecnie zwracamy się jednak z następującą prośbą do naszych historyków. Oto Gródek Jagielloński, który Władysław Jagiełło tak ukochał, iż w jego murach 12 razy miał przebywać, wyjeżdżając stąd na polowanie na grubego zwierza w okolicy dzisiejszych Dobrostan, Wereszycy i Wieszki, obfitujące nawet i w niedźwiedzie, czego dowodem jest „Niedźwiedzia góra” w Wieszce, tak zwana i teraz jeszcze przez miejscową ludność, miasto nasze, które gościło królową Jadwigę, tu ona bowiem przyjmowała bojarów ruskich, proszących ją o wzięcie w opiekę grodów czerwienińskich, miasto nasze bardzo mało wie o swej przeszłości, niema tu żadnych prawie pamiątek, nie wie się, gdzie stał w tych czasach zamek, nikt nie wie, czy obecny park miejski jest tem miejscem, gdzie wielki król, słuchając śpiewu słowików, zajął się...

Jak wzięczne pole dla badacza minionych czasów!  
Prosimy naszych historyków o zainteresowanie się przeszłością Gródka Jagiellońskiego w wielkim roku jubileuszowym Władysława Jagiełły.

## Budowa większych mostów drogowych.

W roku bieżącym projektuje się budowę szeregu większych mostów drogowych. Przedewszystkiem więc wybudowany ma być na Pilicy pod Białobrzegami duży most kosztem 1.300.000 zł. Na Sanie pod Kurytówką między Leżajskiem a Tarnogrodem stanąć ma most drogowy kosztem 600.000 zł., ponadto zaś na rzece Radomce pod Jedlińskiem projektowana jest budowa mostu kosztem 350.000 zł.

## Wykopaliska w Dolnej Austrii.

W kilku miejscowościach w Dolnej Austrii odkopano w ostatnich czasach cały szereg starożytnych grobów. Tak więc w miejscowości Au nad Leithaberg znaleziono 13 grobów starożytnych ze szkielecikami i 9 grobów z urnami z wczesnych i średnich czasów celtyckich.  
W Brunn koło Schneebergu odkryto groby celtyckie z r. 50 przed Chr.  
W miejscowości Strass odkryto groby z czasów Langobardów.  
W Ternitz udało się odkopać kurhan z epoki brązowej z czasów 2500 lat przed Chr. Kurhan posiadał średnicę 20 kroków, wysokość jego wynosiła 120 cm. Pod najwyższym wzniesieniem znaleziono szkielet 50-letniej kobiety, przy nim zaś 2 agrafki z brązu, tudzież pas brązowy, długości 1 m. Ornamenty pasa i agrafek są jedyne w swoim rodzaju w całej Europie. Szkielety i ozdoby złożone zostały do Muzeum Dolno - Austriackiego.

# DZIAŁ SZACHOWY

pod red. A. ŚWITLIKA I M. KMIETOWICZA

L. 15.

A. MARI.

(El. Ajedrez Argentino).

B.: Kd8, Hb4, Wf6, h4, Gh8, Sd2, d5, P. c4, e2 (9).

Cz.: Kd4, Hf4, Ga1, Sc5, f2, P. c7, d7, g5, (8).



Mat w 2 posunięciach.

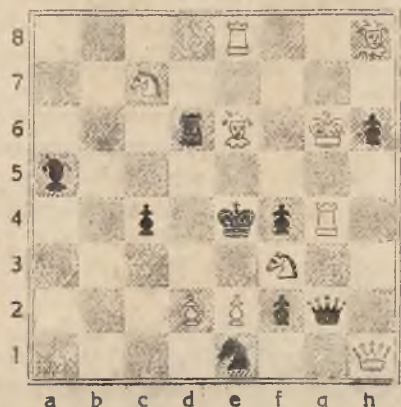
L. 16.

A. ELLERMAN.

(Die Schwalbe).

B.: Kg6, Hh1, We8, g4, Ge6, h8, Sc7, f3, P. d2, e2 (10).

Cz.: Ke4, Wd6, Ga5, Se1, P. c4, f2, i4, h6 (8).



Mat w 2 posunięciach.

Termin nadsyłania rozwiązań dzisiejszych zadań upływa z dniem 21 kwietnia b. r.

### STAN KONKURSU ROZWIĄZANIOWEGO

Maksimum 15 punktów. (Za zadania 1, 3, 4, 5, 6, 7 i 8) zdobyli: B. Dworski, K. Gerstenfeld, J. Kiss, T. Düll, L. Dymiński.

13 punktów: M. Mandel, Z. Gaklikówna, R. Hołowka, K. Lisiewicz, J. Lasota.

11 punktów: A. Stehni.

9 punktów: A. Müller, J. Karoliński, Z. Rauch, D. Rappaport, L. Stempel.

8 punktów: T. Babel.

6 punktów: R. Małczyk, K. Wislocki, B. Wiśniewski, W. Grzegorzczak.

### MATCH POLSKA — DANJA.

Odbywa się obecnie match kompozycji zadań szachowych pomiędzy reprezentacją Polski i Danii. Zadania matchowe zostały już przez obydwie strony przesłane sędziom konkursu p. p. Cristofaninemu (Włochy), oraz Nannig'owi (Holandia). Jakkolwiek wynik ostateczny nie jest jeszcze znany, przewidujemy nieznaczne zwycięstwo drużyny polskiej, która walczy w składzie następującym: 1. M. Wróbel (Kalisz), 2. L. Tuhan - Baranowski

(Warszawa), 3. E. Wołański (Katowice), 4. M. Pfeiffer (Poznań), 5. Z. Marienstrass (Warszawa), 6. J. Fux (Warszawa), 7. St. Tylor (Stanisławów), 8. A. Goldstein (Warszawa).

Warszawskie Koło Problemistów wydaje o matchu broszurę, której cenę wyniesie 1 zł. 50 gr. — Upřednie wpłaty można uskutecznić na konto P. K. O. Warszawa, Nr. 25.086, Z. Marienstrass.

### S. FLOHR — H. GROB 4 1/2 : 1 1/2.

Poniżej podajemy przebieg pierwszej partii tego pojedynku, której tragicomiczne zakończenie zasługuje na specjalną uwagę.

L. 8.

### PIONEM DAMY.

Białe: S. Flohr. Czarne: H. Grob.

1. d4, d5; 2. Sf3, e5; 3. dxc5, e6; 4. e4, Gxc5; 5. Gb5+, Sc6; 6. exd5, exd5; 7. 0-0, Sge7; 8. Sbd2, 0-0; 9. Sb3, Gd6; 10. Sid4, Hc7; 11. g3, a6; 12. Ge2, Gh3; 13. Wei, Hd7; 14. f4, Sxd4, 15. Sxd4, Wie8; 16. Ge3, Sc6; 17. Gf2, Gc5; 18. Hd2, We4; 19. c3, Wa8; 20. Gf3, Wxel+; 21. Wxel, Wxel+ 22. Hxel, Sxd4, 23. exd4, Ga7; (Lepsze Gf8!). 24. Gxd5! h6; 25. He4, Hb5!



Widząc groźbę Hf1 mat, Flohr sadził, że jedynym wyjściem jest 26. He1??, Hxd5; 27. Hf1, ze stratą H, i dlatego podał.

Tymczasem było to grube przeoczenie, gdyż po 26. Khl, Hf1+; 27. Gg1, Gg4; 28. Hg2, Hd1; 29. h3! Gd7; 30. Kh2, czarne muszą jeszcze bardzo uważnie grać, by osiągnąć chociażby remis.

### Z WYDAWNICTW.

„Il Problema” — miesięcznik poświęcony całkowicie kompozycji szachowej w Nr. 2 przynosi — między innymi — szereg zadań polskich kompozytorów. Pismo odznaczające się estetycznym wyglądem zewnętrzny redaguje z dużą znajomością rzeczy Dr. Guido Cristofanini, Genova, Via Galata 33.

„Wiener Schachzeitung” w 6 i 7 numerze podaje szereg wiadomości z ostatnich wydarzeń w świecie szachowym. Jest to jedno z najregularniej wychodzących czasopism tego rodzaju. — Posiadając współpracowników w szachistach tej miary, jak prof. Becker, dr. Tartakower, Kmoch, prof. Jobst i t. in. nie może budzić najmniejszych wątpliwości co do siły fachowej Adres: Wiedeń 4, Wiedner Hauptstr. 11.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI.

A. Goldstein, Warszawa. Narazie nie umiemyśnić z powodu ubocznego rozwiązania SxW+! Po wystawieniu czarnego skoczka na a5 ubocznie rozwiązanie odpada. — Po zaaprobowaniu zmiany drukujemy.

M. Mandel, Złoczów. Antycypacja! Vide S. Loyd.

### Tabela drużynowych mistrzostw szach. Lwowa. Klasa A.

Miejsce	NAZWA	L. K. Sz.	Helm	Z. Ż. U. Pr.	T. U. Sz.	Rekord	Jutrzenka	W. K. Sz.	Czarni	Hetman	Suma pkt w 1. rundzie
1	L. K. Sz.	4 1/2	5	8	7	5 1/2	7	10	10	57	
2	Helm	5 1/2	6	6	7 1/2	7	9	7	8	56	
3	Z. Ż. U. Pr.	5	4	7 1/2	3	6 1/2	7	3 1/2	10	46 1/2	
4	T. U. Sz.	2	4	2 1/2	6 1/2	6	6	9	5 1/2	41 1/2	
5	Rekord	3	2 1/2	7	3 1/2	5 1/2	3	7	6 1/2	38	
6	Jutrzenka	4 1/2	3	3 1/2	4	4 1/2	6	5	7	37 1/2	
7	W. K. Sz.	2	1	3	4	7	4	8	5 1/2	34 1/2	
8	Czarni	0	3	6 1/2	1	3	4	2	5	24 1/2	
9	Hetman	0	2	0	4 1/2	3 1/2	3	4 1/2	5	22 1/2	

W zawodach Czarni — Jutrzenka ma być dokończona jeszcze jedna partja.

## Program radjowy.

Sobota, 8 kwietnia.

Lwów. (381). Godz. 11:40: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11:50: Komunikat Meteor. Gł. Wojsk. St. Meteorologicznej. 11:57: Sygnał czasu z Obserwat. Astronom. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13:10: Kom. Państw. Instyt. Meteor. 13:15: Szkolny poranek Kościuszkowski: 1) przysięga Kościuszką na Ryńku krakowskim; 2) kucie kos — w/g Władysława Anczyca, w opr. radiofonicznym Ady Arzt - Jampolskiej i Kazimierza Wady. 13:55—15:10: Przerwa. 15:10: Komunikat Państw. Instyt. Eksportowego. 15:15: Komunikat gospodarczy. 15:25: Trans. z Warszawy. Wiadomości wojskowe i strzeleckie. 15:35: Trans. z Warszawy. Słuchowisko dla młodzieży: „Podróż po gwiazdnych szlakach” M. J. Burdeckiej. 16: Mały recital fortepianowy Sydonji Willerówny. 16:15: Płyta gramof. 16:20: Trans. z Warszawy. Odczyt dla maturzystów (Dział „Historja”). 16:40: „O Bertrandzie Russellu” (z cyklu „Współczesne zagadnienia filozoficzne”) wygl. dr. Kazimierz Ajdukiewicz, prof. U. J. K. 17: Audycja dla chorych (rekolacje), w opr. ks. kap. Michała Rękasa, i koncert. 17:30: D. c. koncertu. 17:40: Odczyt aktualny z Warszawy. 17:55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Trans. z Warszawy. Odczyt dla maturzystów (Dział „Biologia”) „Metabolizm jako przyczyna ciągłości życia” wygl. prof. St. Sumiński. 18:20: „Silva Rerum” i repertuar teatrów miejskich. 18:25: Muzyka lekka z kaw. „Italia” w Warszawie. 18:55: „O zdeklasowaniu” wygl. p. Konstancja Hojnacka. 19:10: Rozmaitości. 19:30: „Na widnokręgu”. 19:45: Prasowy Dziennik Radjowy. 20: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota, Zofia Terne (piosenki) i L. Budnicki (ustna harmonijka), akomp. L. Urstein. 22: Przerwa. 22:05: Koncert Chopinowski w wyk. Aleksandra Michałowskiego. 22:40: Trans. z Warszawy. Feljton p. St. Sumińskiego: „Wiosenne nastroje zoologa poczołowego”. 22:55: Komunikaty 23—24: Muzyka taneczna z Warszawy. W przerwie 23:30—23:35: Wiadomości z kraju dla członków Ekspedycji Polarnej na Wyspie Niedźwiedziej.

Niedziela, 9 kwietnia.

Lwów. (381). Godz. 10: Nabożeństwo z Krakowa. 11:45: Przerwa. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Kom. Państw. Instyt. Meteor. 12:15: Trans. z Warszawy. Poranek symfoniczny z Filharmonji Warsz. w wyk. orkiestry filharm. pod dyr. Fritza Mehlera i Eugenjusza Teitlin (fortep.). W przerwie: „Ostatnie zmiany w ubezpieczeniu społecznym, a zwłaszcza chorobowcm” — wygl. dr. Marian Strawiński. 14: „Roboty wiosenne w gospodarstwie rybnym” — wygl. inż. Mieczysław Janiszewski. 14:20: Trans. z Warszawy. Utwór religijny wyk. Warszawski miejski chór im. St. Moniuszki pod dyr. Wincentego Laskiego. 14:40: Trans. z Warszawy. „Co słysząc o czem wiedzieć trzeba” — wygl. dyr. Szczepan Mędrzecki. 15: Trans. z Warszawy; muzyka instrumentalna. 16: Trans. z Warszawy. Program dla młodzieży a) Radjotygodnik dla młodzieży: „Co się dzieje na świecie” w opr. Bruno Winawera; b) Pogawędka Wacława Frenkla: „Koniandor Ryszard Byrd”. 16:25: Muzyka z płyt gramof. 16:45: „W 50-tą rocznicę skropleniu powierza przez uczonych polskich”, wygl. dr. Tadeusz Małarski, prof. Politechniki lwowskiej. 17: Trans. z Warszawy. Utwory fortepianowe w wyk. Maryli Jonaszówny. W przerwie trans. z Warszawy. Kom. Zw. Prac. gmin wiejsk. 17:55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Koncert zespołu A. Capella prof. Z. Kozłowskiej i prof. R. Lubienieckiego. W przerwie: „Silva Rerum” i repertuar teatrów. 18:45: Rozmaitości i płyty gramofonowe. 19:10: Trans. z Wilna. „Miasto Santa Cruz”, Morawskiej. 19:55: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Muzyka włoska w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimńskiego. Umberto Maenz (tenor) i Ludwik Urstein (akomp.). W przerwie trans. z Warszawy Wiadomości sportowe. 22: Trans. z Warszawy. Recital wiolonczelowy Kazimierza Wilkomirskiego. Akomp. Maria Wilkomirska. 22:55: Komunikaty. 23—24: Muzyka z płyt gramof.

## Ze świata filmu.

Paryż. Jak domosza pisma fachowe, arcydzieło Flauberta „Pani Bovary” na być przerobione na film. Realizacja filmu spoczęłaby w rękach Jaques Feydera. Reżyser Gabriel Pascal zamierza wykonać film p. t.: „Tajfun” przerobiony ze sławnej sztuki autora węgierskiego Lenzyel. Tytułową rolę grać ma Inkiszinow. W wytwórni S. I. C. w Paryżu wykonywane są obecnie zdjęcia do filmu „Dans les rues”, przerobionego z powieści J. H. Rosny seniora. Znany artysta filmowy Douglas Fairbanks bawi obecnie w Paryżu.

# Zwierzęta — roznościcielami chorób. Szkoła techniczna w Drohobyczu.

Powszechnie znana jest rola, która w roznoszeniu chorób odgrywają różne stworzenia niepokojących rozmianów, jak muchy, pchły, wszy i komary. Zbyt często zapominamy jednak, że groźniejszymi pod tym względem mogą być zwierzęta większe, zwłaszcza domowe, których produkty są podstawą naszego pożywienia.

Obora może być przedewszystkiem źródłem gruźlicy, na którą wcale często chorują krowy. Wprawdzie między typem gruźlicy ludzkiej i bydłowej są różnice, przekonano się jednak, że zarazek gruźlicy bydłowej może wywołać chorobę u człowieka. Z chorób krow może przedostać się gruźlica do mleka i masła. Przeprowadzone ostatnio w Warszawie badania stwierdziły, że 40% dostarczanego do stolicy mleka zawiera prątki gruźlicze. Mleko można przez wygotowanie pozbawić zarazków, z masła nie można ich jednak usunąć.

Drugą niebezpieczną dla człowieka chorobą, na którą zapadają zwierzęta domowe jest paratyfus. Zarazki jego dostają się do nas z mięsa. W takim mięsie obok bakterij paratyfusu znajdują się również jady wytwarzane przez te zarazki. Przez wygotowanie mięsa można pozbawić je bakterij paratyfusu, pozostają jednak nietknięte jady, które wywołują u człowieka po spożyciu takiego mięsa szereg zaburzeń.

Przed laty można się było nabawić przez spożycie podejrzanego mięsa strasznej, w większości wypadków nieuleczalnej choroby, węglik. Dzisiaj są to wypadki, poza Rosją sowiecką, niezmiernie rzadkie.

Mięso wieprzowe może zawierać pasorzyta wywołującego chorobę zwaną włóśnicą (trichinoza). Tasiemce dostają się do organizmu ludzkiego z mięsa bydła, mierzgaczyny, lub z mięsa ryb. Ryby morskie mogą być zakażone pasorzytem, zwanym brzoźdogłowic szeroki, który u człowieka wywołuje złośliwą anemię. Chorobą w ostatnich czasach coraz częściej występująca u nas, której źródłem jest mleko krowie, jest gorączka Banga.

Wspomnieć wreszcie należy o ciężkim zatruciu, jakim ulec można po spożyciu pokarmów, do których dostał się zarazek, zwany bakterją kielbasiana. Sam zarazek jest dla człowieka nie szkodliwy. Rozwija się bowiem w temperaturze 25 stopni C., a ciepota ciała ludzkiego szkodzi mu. Wytwarza on,

## Zjazd historyków w Warszawie.

W dniach 20 i 21 b. m. odbędzie się w Krakowie II. zjazd Wydziału Kół Historyków. Na zjazd przybywają przedstawiciele wszystkich środowisk uniwersyteckich. Ze Lwowa przyjeżdża na zjazd specjalna wycieczka.

Główna praca zjazdu prowadzona będzie w komisjach (pracy naukowej i pomocy naukowych). Zarząd Wydziału wydał w związku ze zjazdem nowy numer pisma młodych historyków „Historia” Nr. 3.

Nad zjazdem objęli protektorat rektor Uniw. Jag. prof. dr. Stanisław Kutrzeba oraz kurator wydziału prof. dr. Oskar Halecki.

## Stan zatrudnienia w przemyśle.

Według ostatnich zestawień na dzień 1 marca r. b., w przemyśle przetwórczym zatrudnionych było ogółem w całej Polsce 289,424 robotników, z czego na przemysł mineralny przypada 16,530 osób, na metalowy 44,845, na chemiczny — 27,489, na włókienniczy — 102,333, na papierniczy — 10,399, na skórzany — 4,429, na drzewny 28,575, na spożywczy — 36,779, na odzieżowy — 6,789, na budowlany — 3,361, na poligraficzny — 7,896.

W górnictwie zatrudnionych było 104,417 robotników, w hutnictwie — 32,181, na robotach publicznych — 72,157 osób, w warsztatach kolejowych i wytwórniach wojskowych — 52,531, oraz w elektrowniach i wodociągach 6,648 osób.

podobnie, jak zarazek paratyfusu, gwałtownie działające jady, które dostawczy się raz z produktami spożywczymi do przewodu pokarmowego człowieka, wywołują obraz zatrucia przypominającego nieco zatrucie atropiną.

Zwierzęta mogą się stać więc bezpośrednio, bądź za pośrednictwem swych produktów źródłem szeregu chorób. Dlatego też we wszystkich krajach kulturalnych istnieje odpowiednia kontrola weterynaryjna, badająca skrupulatnie dostarczane na rynki wielkich miast produkty zwierzęce. Kontrola ta przeprowadza również badania zwierząt, zwłaszcza w kierunku gruźlicy.

ak.

Dający się silnie odczuwać brak sił fachowych w przemyśle naftowo-kopalnianym, skłonił sferę przemysłową i samorządowe miasta Drohobycza w r. 1927 do stworzenia Towarzystwa, które postawiło sobie za cel założenie i utrzymywanie w Drohobyczu szkoły zawodowej dla wykształcenia fachowców. Po uzyskaniu zezwolenia Ministerstwa W. R. i O. P. założyło wymienione Towarzystwo w r. 1927 szkołę techniczną średniego typu z wydziałem elektromechanicznym i otworzyło w październiku 1927 r. pierwszy kurs z około 50 kandydatami o średnim wykształceniu. Przy wydatnem poparciu magistratu Drohobycza, który

postawił do dyspozycji szkoły dwie sale oraz opał i wobec doraźnej subwencji gminy Mraźnica w wysokości 10.000 zł., zapewniono byt szkoły na rok 1927/28.

Obserwując rozwój szkoły i jej wysoki poziom naukowy, asygnuje Kuratorjum szkolne, jako doraźną pomoc dla prowadzenia nauki w r. 1928 — 4.000 zł., przyrzekając zarazem wstawienie poważnej subwencji na budowę szkoły. Doraźna pomoc Kuratorjum została zużyta na budowę kuźni i spawalni niezbędnie potrzebnych dla prowadzenia nauki i podniesienia statusu warsztatów szkoły, zaś przyrzeczenie subwencji na budowę szkoły zarówno ze strony Kuratorjum, jak i ze strony Komisarza gminy Mraźnica w wysokości 150.000 zł. skłoniły zarząd Towarzystwa do opracowania planów budynku szkolnego, którego rozpoczęcie budowy było planowane z nastaniem wiosny 1929 r. W miarę budowy gmachu wykonały się jednak poważne trudności: wprawdzie Rząd wyasygnował przyrzeczoną subwencję, która w trakcie budowy podwyższył o 30.000 zł., jednak gmina Mraźnica, z przyczyn od siebie niezależnych, przyrzeczonej subwencji nie udzieliła. W tej sytuacji Towarzystwo rozwinęło żywą działalność w kierunku uzyskania potrzebnych funduszy od miejscowych instytucji, oraz w kierunku zapewnienia sobie dalszych dotacji ze strony Rządu. Wysiłki Towarzystwa zostały uwieczone pomyślnym wynikiem; uzyskało ono bowiem bardzo poważną dotację ze strony Syndykatu Przemysłu Naftowego, gmina Drohobycz przeprowadziła własnym kosztem instalację światła i gazu, zaś Rząd przyrzekł dalszą subwencję, którą Towarzystwo zdyskontowało przez zaciągnięcie odpowiedniej pożyczki. Dzięki wysiłkom Towarzystwa i poparciu Rządu oraz społeczeństwa, trzy kursy szkoły, obejmujące niespełna 100 uczniów, zostają już w listopadzie 1929 r. przeniesione do własnego gmachu.

Pogarszająca się stale sytuacja finansowa nie tylko nie pozwala na dokończenie budynku szkolnego, a nawet na wstawienie posadzek, ale stawia też byt szkoły pod znakiem zapytania. Ilość uczniów korzystających z czterech kursów, w liczbie około 120 spada w ostatnim roku, rodzice bowiem, nie będąc w stanie opłacać wpisów szkolnych, wypisują swych synów ze szkoły wogóle, a nawet 3 i 4 kursu, a więc tuż przed ukończeniem szkoły.

Obecnie szkoła utrzymuje się, a raczej vegetuje, z subwencji Rządu „Polnini” Syndykatu Przemysłu Naftowego i Krajowego Towarzystwa Naftowego, jednakowoż subwencje te nie dają możliwości utrzymania szkoły w najbliższym już czasie, a w każdym razie niemożliwym będzie otwarcie nowego roku szkolnego. Jedynym wyjściem z tej groźnej sytuacji, której nieuniknionem następstwem byłoby zamknięcie szkoły, jest jej upaństwowienie przy bardzo wydatnej dalszej obniżce opłat szkolnych. (Zarząd obecny zredukował je już prawie do połowy) i poparcie materialne tych instytucji, które ją dotąd popierały.

M. Z.

## 16.829 cudzoziemców przybyło do Polski.

Jak wynika z ostatnich zestawień Głównego Urzędu Statystycznego, w ostatnim kwartale r. ub. przybyło do Polski ogółem 16.820 cudzoziemców. Największą liczbą z pośród cudzoziemców, przybyłych do Polski, przypada na Niemców — 4.954 osób; na dalszych miejscach znajdują się Austriacy — 2.043 osób, Czesi — 1.544, Amerykanie — 970, Francuzi — 760, Anglicy — 503, Rumuni — 500 itd.

W Warszawie zanotowano przybycie 5.155 cudzoziemców, w Katowicach — 1.858, w Krakowie — 1.573, w Poznaniu — 1.606, w Łodzi — 1.303, we Lwowie — 1.234.

## Organizacja właścicieli nowych domów.

W sali Izby handlowo-przemysłowej odbyło się onegdaj przy ogromnym udziale sfer interesowanych zebranie właścicieli nowych domów, architektów, budowniczych, przedsiębiorców i dostawców budowlanych, celem stworzenia stałej reprezentacji dla obrony interesów tychże sfer, oraz dla poparcia ruchu budowlanego.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego r. Aleksandra Lewickiego, wygłosił referat dr. S. Lachs na temat sytuacji właśc. realności nowych, o konieczności zastosowania środków zaradczych, o potrzebie uzyskania zniżki procentów bankowych i prywatnych, odroczenia płatności, wstrzymania licytacji i zarządów przymusowych i stworzenia stałej reprezentacji we własnym Zrzeszeniu.

W dyskusji brali udział: poseł dr. E. Sommerstein, który przedstawił sprawę akcji w wyżej podanym kierunku na terenie sejmowym, a nadto z udziałem wital nową Organizację, któ-

ra nietylko stać ma na straży interesów właścicieli nowych domów i budujących, lecz również przez popieranie ruchu budowlanego i zmniejszenie bezrobocia ma wzmocnić siłę płatniczą lokatorów i tem samem złagodzić skutki Ustawy o ochronie lokatorów, oraz pomnożyć ilość mieszkań.

Ponadto zabierali głos pp. arch. p. Tarnawiecki, inż. J. Awin i inż. Frydman, którzy jednomyślnie uznali konieczność stworzenia nowej organizacji, obejmującej wszystkich zainteresowanych w ruchu budowlanym, poczem na wniosek inż. Szymańskiego przyjęto jednomyślnie wniosek o stworzeniu stałej organizacji i wysłaniu memorjału do Rządu z przedstawieniem spraw — dotyczących się maglających potrzeb właśc. nowych domów, oraz budujących.

Po zatwierdzeniu statutu nastąpiły wpisy obecnych do nowego stowarzyszenia.

Mast.

## Strajki w ciągu kwartału.

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego w ciągu III. ub. r. zanotowano w Polsce 162 strajki, które objęły 1.643 zakłady pracy, oraz 78.339 strajkujących. Liczba straconych dni roboczych wynosiła 765.166.

Z ogólnej liczby strajków 141 wybuchło na tle zatargów o płacę. 115 strajków wygranymi zostało przez pracowników zupełnie lub częściowo.

Największą liczbą strajków, mianowicie 38, przypada na przemysł włókienniczy. W rolnictwie zanotowano 29 strajków, w przemyśle mineralnym — 17, w metalowym — 16, w drzew-

ny i odzieżowym — po 10, w górnictwie — 8, w przemyśle budowlanym — 7, w przemyśle metalowym 7, w poligraficznym — 5, przem. chemicz. i zakładach użyteczności publicznej — po 3 strajki, wśród urzędników instytucji publicznych i komunalnych — 2, w przemyśle garbarskim, w handlu, oraz w przemyśle hotelowym i gastronomicznym — po 1 strajku.

Największą liczbę zakładów pracy, mianowicie 735, objęły strajki w górnictwie. Największą liczbę strajkujących — 26.506 osób — strajki w przemyśle włókienniczym.

Z SALI SĄDOWEJ.

## Niemiecka tancerka oskarżona o zdradę stanu.

Przed sądem przysięgłych rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciwko niemieckiej tancerce, przybyłej przed rokiem do Lwowa, oskarżonej o zdradę stanu. Elza Adamus, lat 32, urodzona w Trzebini, Niemka, bezwyznaniowa, w latach 1920 wyemigrowała do Austrii i Niemiec, gdzie występowała jako tancerka kabaretowa. Przed kilku laty wróciła do Polski, gdzie występowała w Bydgoszczy, Lublinie i innych miastach. W roku zaś 1932 zawiązała do naszego miasta, gdzie początkowo występowała w kawiarniach, później zaś była wychowawczynią dzieci u jednego z żydowskich kupców zbożowych. Jak dochodzenia stwierdziły Adamus w wolnych od zajęć chwilach zajmowała się kolportowaniem bibuły komunistycznej. W dwóch mieszaniach, jakie sprytna Niemka zajmowała, a to przy

ul. Zielonej 58 i św. Józefa 2, znaleziono około 40 kg. — bibuły pt.: „Do robotników miasta Lwowa”, „Precz z heca antysemitką” i t. p. oraz cyklostyl, masę i zapasy papieru. Aresztowana Adamus, jak zresztą wszyscy komunisty tłumaczyła się, że bibułę, cyklostyl i inne przedmioty zostawił u niej jakiś pan, nieznany jej z nazwiska.

Prokuratura oskarżyła ją o zdradę stanu.

Rozprawę prowadzi S. O. Tertil, oskarża prok. dr. Mostowski, broni dr. Landau.

Oskarżona zeznaje łamaną polszczyzną lub w języku niemieckim, zaprzeczając, jakoby należała do partii komunistycznej. Liczni świadkowie jednak potwierdzają oskarżenie prokuratora. Wyrok zapadnie dziś.

## Posiedzenie Likwidacyjnej Rady Naczelnej Syndykatu Przemysłu Naftowego.

We Lwowie odbyło się onegdaj posiedzenie likwidacyjnej Rady Naczelnej Syndykatu Przemysłu Naftowego dla załatwienia szeregu spraw związanych z likwidacją powyższej organizacji. Uchwalono plan likwidacji Syndykatu, załatwiono kwestję zwolnień urzędników i kwestję odpraw dla urzędników.

Agencja Wschód dowiaduje się, że z pod likwidacji wyłączony został t. zw. Oddział parafinowy, którego działalność pozostaje w związku z rynkiem szkockim i umowami międzynarodowymi.

W kołach przemysłowo - naftowych twierdzą, że likwidacja Syndykatu Naftowego odbije się ujemnie na całym sze-

regu zjawisk związanych z przemysłem, przyczem wysuwana jest obawa stworzenia t. zw. dzięki konkurencji, niekorzystnej dla zagadnień przemysłu naftowego. Powstający równocześnie Polski Eksport Naftowy reguluje wprawdzie stosunek kraju do eksportu, nie będzie mieć jednak wpływu na uregulowanie rynku krajowego.

W poważnych kołach przemysłowców naftowych spodziewają się w najbliższych miesiącach wznowienia dyskusji na temat jednolitej akcji w sprawie regulowania zagadnień przemysłu, którego znaczenie jest ze wszech stron bardzo wybitne.

## Notowania giełdowe.

### LWOWSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Lwów, 7 kwietnia 1933.

Dolar zł. 8,8750.

W obrotach międzybankowych płacono za Londyn 30.45—30.58, Zurych 172—172.50, Praga 26.45—26.60, Berlin 210.50—211, Paryż 35.05—35.12, Wiedeń 94—99, Berlin nadal słaby, również Wiedeń notuje ułżeł.

### LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 7 kwietnia 1933.

Sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

(Telefonicznie od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 kwietnia 1933 (G).

#### Dewizy (tranzakcje):

Holandia 350, Londyn 30.52, Nowy Jork 8.9075, Nowy Jork kabel 8.920, Paryż 35.07, Szwajcaria 172.25—172.27, Włochy 45.70.

Obroty małe, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8.88, Rubel złoty 4.7275. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 209.70. Marki niemieckie banknoty w obrotach prywatnych 269.50, Funt szterling banknoty w obrotach prywatnych 30.54.

#### Papiery procentowe:

3 proc. pożyczka budowlana 40.75, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 53.50—54.38 do 53.75, 4 proc. pożyczka inwestycyjna 100,

4 proc. państw. pożyczka premj. dolarowa 53.90—54, 6 proc. pożyczka dolarowa 55.25, 7 proc. listy zastawne BGK. 83.25, 8 proc. listy zastawne m. Warszawy 41.75—41.63, 8 listy zast. BGK. 94, 8 proc. obligacje BGK. 94, 8 proc. listy zast. Banku Rolnego 94.

Bank Polski 74, Starachowice 9.50.

Tendencja dla pożyczek państwowych niejednolita, dla listów zastawnych słabsza. Obroty akcjami bardzo małe. W obrotach prywatnych pożyczka Dillonowska 62'25 do 62'12 i pół.

## ZE SPORTU.

### UKRAINA—POGOŃ (STRYJ).

Zawody w piłce nożnej o mistrzostwo klasy A między drużyną Ukraina a Pogoń (Stryj) odbędą się dnia 9 bm. (niedziela) o godz. 11 przed poł. na boisku LKS Czarni.

### HASMONE—OLD BOY.

Niedzielny mecz Hasmonei z Old Boyami, który odbędzie się o godz. 10.45 rano na boisku Cytadeli, zapowiada się bardzo ciekawie, bowiem obie drużyny wystąpią w swych najlepszych składach. Ceny biletów bardzo niskie.

### ODZNAKI KLUBOWE POGONI.

Członkowie LKS Pogoń mogą nabyć w Sekretariacie, ul. Rutowskiego 23 I p., za okazaniem legitymacji, odznaki klubowe po 1 zł. 50 gr. za sztukę.

ANDRÉ MAUROIS.

78

## KRĄG RODZINNY.

### POWIEŚĆ.

Z upoważnienia autora przełożyła

H. Hellerówna.

### CZEŚĆ TRZECIA.

(Ciąg dalszy.)

Uśmiechnął się z koleji, poczem zgasił lampę. Promień księżycowego światła oświetlił pokój. Po chwili Bertrand mówił znowu w ciemności:

— A Holmann, Izabela? Uważasz, że jest inteligentny?

— Jest miły, ale dziwaczny i ponury.

Bertrand nie odpowiedział. Po chwili wydało mu się, że doktor Bias siedzi na jego żołądku i nie chce wstać. Izabela, która nie mogła zasnąć, myślała, że szczęśliwe małżeństwo przypomina rozbiłków na tratwie, podczas chwilowej ciszy morskiej.

XI.

Wybory prezydenta w 1931 roku wywołały poruszenie niemal takie, jak kiedyś sprawa Dreyfusa; podzielili one jednak na dwa obozy nie tyle Francję, ile owe pięć tysięcy osób, którym wydaje się, że rządzą światem, ponieważ późno chodzą spać. Thiangesowie

należeli do stronnictwa Brianda i pociągali za sobą swych przyjaciół, polityków i pisarzy. Saint-Astrierowie walczyli ze swą grupą w przeciwnym obozie. Denisa Holmann, namiętna zwoleniczka Brianda, występowała w jego obronie z agresywną odwagą. Mąż jej nie okazywał takiego zapału. Obawiał się o swe interesy i obawiał się wszystkiego, co mogłoby wywołać niepokój.

— Nie jestem bynajmniej wrogiem Brianda, — mówił, — ale nie uważam, by pałac Elizejski był dlań odpowiednim miejscem. Będzie tam bezsilnym więźniem.

W przeddzień wyborów Monteix, który był jednym z przywódców sprysiężenia, ofuknął go:

— Gdyby pan bywał w izbie, — powiedział, — przekonałby się pan, że prezydent republiki wcale nie jest pozabawiony władzy. Doumergue istotnie kierował polityką francuską przez siedem lat... Niech pan zapyta wszystkich znajomych, którzy byli ministrami; opowiedzą panu, jak prezydent wywiera ca gabinet między jednym a drugim posiedzeniem i według własnych poglądów interpretuje znaczenie kryzysu lub wyborów... Przypuśćmy, że w następnych wyborach zdobędzie większość kartel lewicy. Wrogo nastrojony prezydent może go rozbić i stworzyć

gabinet koncentracji; prezydent nastrojony przyjaźnie może przeciwnie scementować go, prowadząc rokowania z przywódcami socjalistów... Prezydent posiada akurat tę samą władzę i rolę, co król angielski. Nie można powiedzieć, że to nic nie znaczy.

— Jestem zupełnie tego samego zdania, co Monteix, — powiedziała z zapałem Denisa.

— Trzeba spojrzeć na to z innego jeszcze punktu widzenia, — oświadczył Holmann z łagodnym uporem. — Briand jest człowiekiem zmęczonym, który powinien przestrzegać diety; za bijecie go, każąc mu codziennie otwierać jakąś wystawę obrazów.

— Niema żadnego powodu, by sam dokonywał otwierania wystaw, — odparł wyniosłym tonem Monteix. — Dawniej prezydenci nie robili nic podobnego; mieli więcej wolnego czasu i więcej godności. To zupełnie to sanio, co podróże ministerjalne. W początkach istnienia republiki przyjazd ministrowi był wielkim wydarzeniem. Obecnie gabinet ministrów jest drużyną piłki nożnej, która każdej niedzieli rano występuje w innej miejscowości. Ale tego niema w konstytucji.

Holmann westchnął i potrząsnął głową.

— Przypuśćmy nawet, że pan ma rację w gruncie rzeczy... W obecnym

stanie rzeczy i opinii publicznej wybór Brianda nie jest już pożądany, gdyż podzieliłby Francję na dwa obozy. Prezydent powinien być czynnikiem umiarkowania, hamulcem, sterem, a nie przedmiotem niezgody. Przypuśćmy, że jutro przeprowadzicie wybór Brianda; jak będzie wyglądał jego powrót do Paryża? Będziecie mieli manifestacje na ulicach.

— Tem lepiej, — powiedział Monteix. — Chciałbym, aby Avenue des Champs-Elysees pozwoliła sobie na manifestację przeciwko Briandowi. Na stępną niedzielę ja i moi przyjaciele sprowadzilibyśmy tam przedmieścia i podmiejskie okolice Paryża... Już czas najwyższy, by obudzić ten kraj.

— Pójdę z panem na manifestację, — powiedziała Denisa.

— Dumni będę z tego...

— A ja niespokojny, — rzekł Holmann.

Monteix zapytał, czy Denisa wybierze się jutro do Wersalu. Baronowa Choin zaprosiła ją, lecz Denisa odmówiła. Być na śniadaniu z Saint-Astierami i admirałem? Nic, wolała oczekiwać wyników w Paryżu. Umówiła się z Monteixem, że zadzwoni do niej z Wersalu, gdy będzie wiadomy wynik wyborów i że razem pójdą zobaczyć powrót prezydenta.

(C. d. n.)

# OGŁOSZENIA

## WOLNE POSADY

### RUTYNOWAMA

samodzielna korespondentka polsko-niemiecka, dobra maszynistka, obznajomiona z buchalterją, potrzebna na prowincję. — Zgłoszenia osobiste: Lwów, Listopada 6, Bursy Piramowicza II. p., dnia 11, 12, 13 kwietnia od 6-7 wieczór. 761

## POPIERAJMY PRZEMYSŁ KRAJOWY

### WINA PORZECZKOWE

witaminowe, najprzedniejsze, poleca na święta tanio znana firma Marjan Nowicki, Lwów, Pasieczna 15. 679

## ZA 1 zł. 100

gramów znakomitej wody kolonńskiej kwiatowej o trwałym i przyjemnym zapachu.

PERFUMERIA S. FEDERA LWÓW SYKSTUSKA 7.

UWAGA: Przy kupnie za ten wycinek — piękny upominek. 763

## RÓŻNE

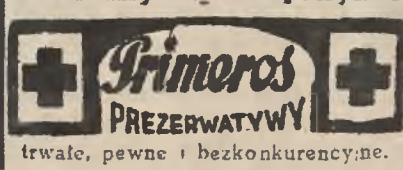
### UPRZEJMA PROŚBA!

Kto z Szanownych Konfratrów lub z Czcigodnych Dobrodziejów oferuje fisharmonję dla nowo powstałej, niezamożnej parafji, łaczą donieść do rzym.-kat. Urzędu parafjalnego w Świtarzowie, p. Sokal, wojew. lwowski. 744

### LECZCIE W DOMU

reumatyzm, ischnias, artretyzm, nerwobole, tabes „Petrobalsamem“ produktem ropy naftowej, olejków balsamicznych (300 pocztą 450). Skutek niezawodny. Informacje udziela: aptekarz Hessel, Lwów, Chmielowskiego 12. 673

### Radzimy żądać jedynie



trwałe, pewne i bezkonkurencyjne.

Kasa Chorych w Stanisławowie ogłasza niniejszem

## KONKURS na stanowisko dyrektora.

Kandydaci na to stanowisko winni wykazać: 1) posiadają obywatelstwo polskie; 2) czynną zadość warunkom przepisanych w art. 25 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Prezydenta Rz. P. z dnia 29 listopada 1930 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 81 poz. 635) przy ewentualnym uwzględnieniu art. 76 zdanie drugie tegoż rozporządzenia.

Wynagrodzenie za pracę na tem stanowisku będzie ustalone przy zawieraniu umowy służbowej.

Podania udokumentowane uwierzytelnione odpisami świadectw należy składać w Kasie Chorych w Stanisławowie w zabezpieczonych kopertach z napisem: „Konkurs na stanowisko dyrektora Kasy Chorych w Stanisławowie“ do godziny 12-tej w południe dnia 10 kwietnia 1933 roku.

Do podania należy dołączyć dokładny opis życia (curriculum vitae) ze szczególnym uwzględnieniem pracy w instytucjach ubezpieczeń społecznych.

Podania, które pozostaną bez odpowiedzi należy uważać za nieuwzględnione.

Komisarz Zarządzający:

Mgr praw Piotr Sosnowski m. p.

760

Urząd Wojewódzki Lwowski ogłasza niniejszem

## Przetarg publiczny

- 1) na wykonanie elektrycznego dźwigu osobowego do przewożenia chorych w Klinice Chirurgicznej Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, oraz
- 2) na wykonanie instalacji doprowadzenia prądu elektrycznego dla powyższego dźwigu.

Bliższe warunki przetargu są podane w Dzienniku Wojewódzkim i Przeglądzie Budowlanym oraz są ogłoszone na tablicy urzędowej w gmachu Wojewódzkim i Magistracie miasta Lwowa

Lwów, dnia 6 kwietnia 1933 roku.

ZA WOJEWODĘ:

Inż. Stanisław Maliszewski

Dyrektor Robót Publicznych

762